IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Finansów Publicznych
(nr 427)
z dnia 22 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 427)

22 czerwca 2023 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny posiedzenia:

– rozpatrzenie przedstawionych przez prezesa Narodowego Banku Polskiego:
1) „Sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2022" (druk nr 3307),
2) „Sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2022 roku" (druk nr 3308).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marta Kightley** pierwszy zastępca prezesa Narodowego Banku Polskiego**, Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Rafał Sura** członek zarządu Narodowego Banku Polskiego, **Henryk Wnorowski** członek Rady Polityki Pieniężnej, **Stanisław Jarosz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adrian Maćkiewicz**, **Bogdan Wojtów**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Jednocześnie przepraszam za pewną zwłokę wynikającą z przedłużenia się poprzedniego posiedzenia.

Chciałbym bardzo serdecznie powitać naszych gości, oczywiście panie i panów posłów oraz gości w osobach pana sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana profesora Sebastiana Skuzę, pierwszego zastępcę prezesa Narodowego Banku Polskiego Martę Kightley, pana Rafała Surę, członka zarządu Narodowego Banku Polskiego, pana profesora Henryka Wnorowskiego, członka Rady Polityki Pieniężnej i całą grupę dyrektorów i zastępców reprezentujących Narodowy Bank Polski oraz Najwyższą Izbę Kontroli w osobie pana Stanisława Jarosza na czele.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje w pkt 1 rozpatrzenie przedstawionych przez prezesa Narodowego Banku Polskiego: sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2022 (druk 3307) oraz sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2022 r. (druk 3308).

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone również z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posłowie uczestniczący zdalnie w posiedzeniu Komisji głosują za pośrednictwem systemu do głosowania na tabletach.

A teraz proszę o sprawdzenie kworum przez przyciśnięcie odpowiedniego przycisku. Sprawdzamy kworum na tym posiedzeniu Komisji. Jesteśmy w trakcie sprawdzania kworum, zaraz pani przewodniczącej... Mam informację, że jest kworum. Bardzo dziękuję.

Przed przystąpieniem pani przewodnicząca ma jakiś wniosek formalny, tak? Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, nie wniosek formalny, ale pytanie, jeśli mogłabym je zadać. Chciałabym zapytać. Jest to pytanie właśnie formalne. To jest właśnie pytanie do przedstawicieli NBP. Czy wszyscy członkowie Rady Polityki Pieniężnej zostali poinformowani o dzisiejszym posiedzeniu? Bo z tego, co wiem, nasz sekretariat Komisji wysyłał do sekretariatu RPP informację, ale czy wszyscy członkowie Rady Polityki Pieniężnej zostali poinformowani? Czy ten mail został im przekazany? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. To jest jakaś taka sprawa wewnętrzna. Jeżeli państwo uważacie, że należy te szczegółowe jakieś państwa działania organizacyjne tutaj przedstawiać, to ewentualnie proszę o odniesienie się do tego.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Ja jednak poproszę o taką odpowiedź na piśmie. Czy wszyscy członkowie RPP zostali poinformowani o dzisiejszym posiedzeniu?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Chcę ogłosić… O, już ogłosiłem. Według informacji mamy kworum.

Możemy więc przystąpić do realizacji porządku dziennego.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Wobec niezgłoszenia wniosków stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy teraz do realizacji porządku dziennego.

Zgodnie z Konstytucją RP i ustawami prezes Narodowego Banku Polskiego przedłożył Sejmowi, po pierwsze, sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2022 oraz sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2022 r. Marszałek Sejmu skierowała powyższe dokumenty do Komisji Finansów Publicznych.

Proponuję następujący sposób procedowania. W pierwszej kolejności przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej zaprezentują sprawozdania oddzielnie lub łącznie. Potem przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli przedstawi stanowisko NIK-u. Następnie przeprowadzimy debatę połączoną z pytaniami państwa posłów. Czy są inne propozycje? Nie widzę.

Stwierdzam przyjęcie sposobu prowadzenia procedowania. Proszę o przedstawienie sprawozdania przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli… przepraszam, Narodowego Banku Polskiego… w dalszej kolejności NBP. Bardzo proszę przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego i jeżeli jest taka wola, Rady Polityki Pieniężnej.

Pierwszy zastępca prezesa Narodowego Banku Polskiego Marta Kightley:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, szanowni państwo, dziękuję w imieniu prezesa NBP za zaproszenie na posiedzenie Komisji, na której mam zaszczyt przedstawić dwa dokumenty zawierające informacje o ubiegłorocznej działalności Narodowego Banku Polskiego w zakresie realizacji jego ustawowych obowiązków. Są to sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2022 r. oraz sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2022. Zgodnie z ustawą o NBP dokumenty te zostały przekazane na ręce marszałka Sejmu 26 maja 2023 r.

Szanowni państwo, w roku 2022 Narodowy Bank Polski realizował politykę pieniężną zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, ustawą o NBP oraz założeniami polityki pieniężnej na rok 2022. Przypomnę, że od wielu lat NBP wykorzystuje strategię średniookresowego celu inflacyjnego z celem inflacyjnym określonym na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyleń o szerokości plus minus 1 punktu procentowego. Jednocześnie polityka pieniężna jest prowadzona w taki sposób, aby sprzyjać utrzymaniu zrównoważonego wzrostu gospodarki oraz stabilności systemu finansowego. Chcę zaznaczyć, że w założeniach polityki pieniężnej na ubiegły rok wskazano wyraźnie, że ze względu na szoki makroekonomiczne i finansowe inflacja może okresowo kształtować się powyżej lub poniżej celu, w tym również poza określonym przedziałem odchyleń od celu. Stwierdzono tam również, że reakcja polityki pieniężnej na szoki jest elastyczna i zależy od ich przyczyn oraz oceny trwałości ich skutków, w tym wpływu na proces inflacyjny.

W przypadku odchylenia inflacji od celu Rada Polityki Pieniężnej w sposób elastyczny określa pożądane tempo powrotu inflacji do celu, ponieważ szybkie sprowadzenie inflacji do celu może wiązać się z istotnymi kosztami dla stabilności makroekonomicznej lub finansowej. W gospodarce występują wstrząsy makroekonomiczne, które choć pozostają poza kontrolą krajowej polityki pieniężnej, mogą w znacznej mierze wpływać na sytuację gospodarczą i procesy inflacyjne w krótkim a także w średnim okresie. W ostatnich latach wstrząsy makroekonomiczne były związane przede wszystkim ze skutkami gospodarczymi pandemii Covid-19 oraz agresji Rosji na Ukrainę. Ze względu na ich szczególną siłę i trwałość oddziaływania te wstrząsy w istotny sposób wpływały na sytuację makroekonomiczną, w tym procesy inflacyjne na świecie i w Polsce. Biorąc to pod uwagę, w roku 2022 parametry polityki pieniężnej, w tym poziom stóp procentowych NBP, były dostosowywane do sytuacji tak, aby dążyć do zapewnienia stabilności cen i jednocześnie wspierać zrównoważony wzrost gospodarczy oraz stabilność systemu finansowego. Decyzje w zakresie polityki pieniężnej podejmowano na podstawie dostępnych informacji i uwzględniono w nich ocenę przyczyn i trwałości szoków wpływających na sytuację gospodarczą, w tym przede wszystkim na procesy inflacyjne.

Pozwólcie państwo, że przypomnę pokrótce, jak zmieniały się uwarunkowania polityki pieniężnej w ubiegłym roku i jakie działania podejmował bank centralny. Istotnym czynnikiem kształtującym w tym okresie uwarunkowania makroekonomiczne polityki pieniężnej NBP było rozpoczęcie agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. Dane dostępne przed rozpoczęciem rosyjskiej agresji wskazywały, że w wielu gospodarkach, w tym w Polsce, następowało ożywienie aktywności gospodarczej po kryzysie związanym z pandemią Covid-19, przy trwającym jednocześnie wzroście cen surowców, czego efektem było przyspieszenie inflacji na świecie. W związku z rozpoczęciem rosyjskiej agresji wyraźnie nasilił się wzrost cen surowców. Pragnę w tym miejscu podkreślić, że ceny surowców energetycznych i rolnych na rynkach światowych kształtowały się w 2022 r. na znacznie wyższym poziomie niż przed pandemią. Średnia cena ropy naftowej była w ubiegłym roku przeciętnie o około 70% wyższa od średniej z lat 2015-2019, cena gazu ziemnego była prawie 7 razy wyższa, a cena węgla ponad 3,5 razy wyższa od poziomu sprzed pandemii. Rozpoczęciu rosyjskiej agresji towarzyszyły także: wzrost niepewności, pogorszenie nastrojów podmiotów gospodarczych a także osłabienie kursów walut części gospodarek, w tym złotego. Jednocześnie nadal występowały zaburzenia w handlu międzynarodowym. W efekcie dynamika aktywności gospodarczej na świecie stopniowo się obniżała, a inflacja w wielu krajach silnie rosła, osiągając najwyższe poziomy od dekad i istotnie przewyższając cele banków centralnych. Szczególnie silnie wzrosła inflacja w krajach Europy środkowo-wschodniej, w tym należących do strefy euro. Na Litwie, Łotwie, w Estonii i na Węgrzech roczna dynamika cen konsumpcyjnych przekroczyła w ciągu 2022 r. 20%. Również w Polsce inflacja w 2022 r. znacząco wzrosła, co wynikało w dużej mierze z silnego wzrostu cen surowców na rynkach światowych. Roczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w omawianym okresie wyniósł 14,40%.

Inflacja była także podwyższana przez efekty zaburzeń w globalnych łańcuchach dostaw i wysokie koszty transportu w handlu międzynarodowym. W tych warunkach rosły koszty funkcjonowania przedsiębiorstw, co przy stosunkowo relatywnie wysokiej, choć stopniowo obniżającej się dynamice popytu skłaniało firmy do podnoszenia cen dóbr konsumpcyjnych i przyczyniało się do wzrostu inflacji bazowej. Towarzyszyła temu korzystna sytuacja na krajowym rynku pracy, w tym niski poziom bezrobocia i wyższa niż w poprzednich latach dynamika nominalnych wynagrodzeń. W warunkach oddziaływania negatywnych zewnętrznych szoków podażowych, które z jednej strony przyczyniały się do wyraźnego wzrostu inflacji, a z drugiej strony ograniczały tempo wzrostu aktywności gospodarczej, a także wobec korzystnej sytuacji na rynku pracy w pierwszych trzech kwartałach roku 2022 występowało istotne ryzyko kształtowania się inflacji powyżej celu inflacyjnego NBP w horyzoncie oddziaływania polityki pieniężnej.

Aby ograniczyć to ryzyko, na posiedzeniach od stycznia do września ubiegłego roku rada ośmiokrotnie podwyższyła stopy procentowe NBP, w tym stopę referencyjną łącznie z 1,75% do 6,75%, po wcześniejszych trzech podwyżkach stóp procentowych dokonanych w czwartym kwartale roku 2021. W lutym 2022 r. rada zdecydowała również

o podwyższeniu podstawowej stopy rezerwy obowiązkowej z 2% do 3,5%, począwszy od kwietniowego okresu jego utrzymywania. Łączna skala podwyżek stopy referencyjnej NBP w okresie od października 2021 r. do września 2022 r. wyniosła 6,65 punktu procentowego i była najwyższa w historii rady, czyli od roku 1998. W czwartym kwartale roku 2022 stopa referencyjna NBP kształtowała się na najwyższym poziomie w okresie obowiązywania celu inflacyjnego NBP na obecnym poziomie, czyli od 2004 r. Dokonane przez radę zacieśnienie polityki pieniężnej przyczyniło się do istotnego wzrostu stóp procentowych w gospodarce, w tym wzrostu oprocentowania kredytów oraz depozytów gospodarstw domowych i przedsiębiorstw a także wzrost rentowności obligacji. Sprzyjało to silnemu obniżeniu dynamiki agregatów kredytowych i monetarnych. W szczególności w czwartym kwartale roku 2022 roczne nominalne dynamiki kredytów dla gospodarstw domowych oraz agregatu M1 były wyraźnie ujemne. Dynamiki realne agregatów monetarnych również ukształtowały się pod koniec roku znacząco poniżej zera. Realna dynamika M1 wyniosła w grudniu 2020 r. około minus 20% rok do roku, a realna dynamika M3 – około minus 10% rok do roku.

Jednocześnie w ciągu ubiegłego roku nastąpiła zmiana struktury depozytów gospodarstw domowych, w tym przesunięcie części środków z depozytów bieżących na depozyty terminowe wobec silniejszego wzrostu oprocentowania depozytów terminowych. W czwartym kwartale 2022 r. napływające informacje sygnalizowały wyraźne pogorszenie się koniunktury w otoczeniu polskiej gospodarki. Jednocześnie po wcześniejszym silnym wzroście cen wielu surowców na rynkach międzynarodowych obniżyły się, jednak nadal kształtowały się na wysokim poziomie. Inflacja na świecie w dalszym ciągu była wysoka, choć w części gospodarek pod koniec roku nieco się obniżyła. W Polsce dane dostępne w czwartym kwartale wskazywały na spowolnienie dynamiki aktywności gospodarczej. Inflacja CPI w Polsce w kolejnych miesiącach czwartego kwartału obniżyła się, choć nadal kształtowała się na wysokim poziomie. Dostępne w omawianym kwartale prognozy wskazywały, że inflacja w kolejnych latach będzie się stopniowo obniżać. Zgodnie z listopadową projekcją NBP, przy założeniu niezmienionych stóp procentowych NBP, inflacja miała powrócić do celu NBP w 2025 r. Informacje dostępne w czwartym kwartale 2022 r. wskazywały również, że osłabienie koniunktury w gospodarce światowej oraz spadek cen surowców a także związane z tym oczekiwane obniżanie się inflacji za granicą będą sprzyjać ograniczeniu presji inflacyjnej także w polskiej gospodarce. Oceniano, że w tym samym kierunku będzie działać osłabienie krajowego wzrostu gospodarczego, w tym ograniczenie konsumpcji, a także obniżenie dynamiki kredytów. W takich warunkach rada uznała, że dokonane wcześniej istotne zacieśnienie polityki pieniężnej NBP będzie sprzyjać obniżaniu się inflacji w Polsce w kierunku celu inflacyjnego. Jednocześnie ze względu na skalę i trwałość oddziaływania szoków pozostających poza wpływem krajowej polityki pieniężnej wskazywano, że w krótkim okresie inflacja pozostanie wysoka, a powrót inflacji do celu będzie następował stopniowo. Taką ocenę wspierały formułowane pod koniec ubiegłego roku prognozy, w tym listopadowa projekcja inflacji i PKB.

W efekcie na posiedzeniach od października do grudnia 2022 r. rada utrzymywała stopy procentowe NBP na niezmienionym poziomie. Napływające na początku tego roku dane i prognozy potwierdzają skuteczność silnego zacieśnienia polityki pieniężnej NBP w poprzednich kwartałach oraz słuszność decyzji rady o utrzymaniu stóp procentowych NBP na niezmienionym poziomie. W Polsce realizuje się scenariusz miękkiego lądowania, czyli stopniowego spadku inflacji w warunkach łagodnego i przejściowego pogorszenia koniunktury. To najlepsza droga wyjścia polskiej gospodarki z okresu trudności wynikających z szoków ekonomicznych związanych z pandemią i wojną. Dostępne dane potwierdzają, że w ostatnich kwartałach roczna dynamika PKB spowolniła, przy ograniczeniu konsumpcji prywatnej. Takie przejściowe ostudzenie koniunktury, przypomnę, które następuje po silnym popandemicznym ożywieniu, sprzyja obniżaniu się inflacji.

Warto również podkreślić, że pomimo spowolnienia gospodarczego sytuacja na rynku pracy pozostaje dobra, choć pojawiają się pewne sygnały osłabienia popytu na pracę. Jest to zrozumiałe w warunkach światowego i krajowego spowolnienia aktywności. Stopa bezrobocia w Polsce należy do najniższych w Unii Europejskiej. Jednocześnie dostępne prognozy, w tym marcowa projekcja NBP, wskazują, że w dalszej perspektywie dynamika aktywności gospodarczej będzie rosnąć. Niemniej zgodnie z marcową projekcją NBP luka

popytowa ma pozostać ujemna, co oznacza, że czynniki popytowe będą nadal wpływać ograniczająco na dynamikę cen.

Jeśli chodzi o inflację, to jej trwałe obniżenie pozostaje oczywiście głównym zadaniem NBP. Aktualnie w większości gospodarek dynamika cen wciąż kształtuje się istotnie powyżej celów inflacyjnych banków centralnych. W wielu państwach Europy środkowo-wschodniej, w tym w Litwie, Łotwie, Estonii, w Czechach i Słowacji, roczna dynamika cen konsumpcyjnych w maju bieżącego roku nadal przekracza 10%, a na Węgrzech wyniosła powyżej 20%. Zgodnie z przewidywaniami NBP inflacja zaczęła się obniżać, choć nadal kształtuje się na wysokim poziomie. W lutym bieżącego roku inflacja CPI osiągnęła swój najwyższy poziom i wyniosła 18,4%, natomiast w maju spadła do 13% i była najniższa od ponad roku. W ciągu trzech miesięcy obniżyła się o ponad 5 punktów procentowych. Po niewielkim spadku w kwietniu w maju wyraźnie obniżyła się również inflacja bazowa. Według aktualnie dostępnych prognoz kolejne miesiące i kwartały powinny przynieść dalszy spadek inflacji w Polsce. Do dalszego obniżania inflacji w kolejnych miesiącach będą się przyczyniać efekty wcześniejszych silnych podwyżek stóp procentowych NBP, ale także spadki cen surowców, wygaśnięcie zaburzeń pandemicznych, trwająca w gospodarce światowej dezinflacja i niższa dynamika PKB w kraju i za granicą. Dezinflacyjne oddziaływanie powinno być również obserwowane od października… Dezinflacyjne oddziaływanie powinno być również obserwowane od października zeszłego roku… znaczące umocnienie się złotego. Zakładamy, że ze względu na skalę zewnętrznych szoków, które uderzyły w gospodarkę polską, tempo obniżania się inflacji do celu będzie stopniowe. W odniesieniu do swoich gospodarek zakłada tak większość banków centralnych.

Zgodnie z marcową projekcją NBP pod koniec bieżącego roku dynamika cen konsumpcyjnych powinna być już jednocyfrowa, a w roku 2025 ma powrócić do celu inflacyjnego NBP. Nowe informacje dotyczące perspektyw inflacji i koniunktury w kolejnych latach zostaną przedstawione w lipcu, gdy będzie przygotowany raport o inflacji, w tym projekcja inflacji i PKB.

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, podobnie jak w poprzednich latach realizacja polityki pieniężnej przez NBP w roku 2022 odbywała się w warunkach nadpłynności sektora bankowego. Wartość środków, które pozostawały w dyspozycji banków i przekraczały poziom rezerwy obowiązkowej, wyniosła w grudniu 2022 r. średnio 236,6 mld i była o 17,3 mld zł niższa niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Odnotowany na przestrzeni 2022 r. spadek poziomu wolnych środków w dyspozycji sektora bankowego był spowodowany głównie podwyższeniem podstawowej stopy rezerwy obowiązkowej oraz przyrostem pieniądza gotówkowego w obiegu, obserwowanym szczególnie bezpośrednio po rozpoczęciu przez Rosję agresji na Ukrainę, to jest na przełomie lutego i marca 2022 r. Poziom środków pozostających w dyspozycji sektora bankowego obniżył się z tego tytułu odpowiednio o 30,3 mld oraz 13,8 mld złotych, porównując średnią wartością z grudnia roku 2022 do średniej wartości z grudnia roku 2021 r. Z kolei na wzrost nadpłynności największy wpływ miały transakcje walutowe dokonywane przez bank centralny, w tym skup walut obcych, głównie z inicjatywy Ministerstwa Finansów. Przewaga dokonywanego przez NBP skupu walut obcych nad ich sprzedażą spowodowała wzrost poziomu środków w dyspozycji sektora bankowego o 28,80 mld zł, porównując średnią wartość z grudnia roku 2022 do średniej wartości z grudnia roku 2021.

Celem operacyjnym polityki pieniężnej w 2022 r. pozostawało kształtowanie się stawki Polonia w pobliżu stopy referencyjnej NBP. Średnie bezwzględne odchylenie tego indeksu od stopy referencyjnej NBP w ubiegłym roku wyniosło 32 punkty bazowe wobec 16 punktów bazowych odnotowanych w roku 2021. Należy przy tym zauważyć, że w 2022 r. szerokość korytarza stóp procentowych NBP wynosiła niezmiennie 100 punktów bazowych, podczas gdy przez pierwsze trzy kwartały 2021 r. korytarz ten był dwukrotnie węższy – 50 punktów bazowych, i ukształtowany w sposób asymetryczny. Głównym instrumentem wykorzystywanym do realizacji celu operacyjnego były podstawowe operacje otwartego rynku, polegające na regularnej emisji przez NBP siedmiodniowych bonów pieniężnych. Za pomocą operacji podstawowych była absorbowana większość nadwyżki środków pozostających w dyspozycji sektora bankowego. Uzupeł-

niającą rolę w zakresie realizacji celu operacyjnego NBP pełniły: dostrajające operacje otwartego rynku, system rezerwy obowiązkowej oraz operacje depozytowo-kredytowe. W roku 2022 utrzymywała się zwiększona ostrożność banku w zakresie zarządzania własnymi pozycjami płynnościowymi, wzmożona agresją Rosji na Ukrainę i niepewnością co do dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej. Przejawem ostrożnego podejścia banków do zarządzania własnymi pozycjami płynnościowymi było lokowanie przez banki części posiadanych nadwyżek środków w instrumentach zapewniających największą elastyczność w zarządzaniu płynnością względem bonów pieniężnych NBP, emitowanych w ramach operacji otwartego rynku, w tym w formie depozytu na koniec dnia w banku centralnym. W 2022 r. NBP nie stosował strukturalnych operacji otwartego rynku polegających na skupie dłużnych papierów wartościowych. NBP nie reinwestował również środków pochodzących z wykupu papierów wartościowych nabytych przez bank centralny w latach 2020-2021 w ramach tego rodzaju operacji. W efekcie wartość nominalna portfela dłużnych papierów wartościowych w posiadaniu NBP spadła na przestrzeni 2022 r. o 7,8 mld zł w porównaniu z wartością odnotowaną na koniec 2021 r.

Bezpośrednio po rozpoczęciu agresji Rosji na Ukrainę obserwowano znaczącą deprecjację złotego, co nie było spójne z fundamentami polskiej gospodarki ani z kierunkiem prowadzonej polityki pieniężnej NBP i rodziło ryzyko zakłóceń sprawnego funkcjonowania rynku finansowego. Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności, w marcu 2022 r. NBP dokonał interwencji na rynku walutowym, w ramach których sprzedał pewną ilość walut obcych za złote.

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, działania NBP mają również na celu wspieranie stabilności systemu finansowego kraju. Jest to niezwykle istotne zadanie, ponieważ stabilny system finansowy – w szczególności stabilny sektor bankowy – jest warunkiem koniecznym skutecznej realizacji celu inflacyjnego oraz utrzymania zrównoważonego rozwoju gospodarczego kraju. Z uwagi na zakres prerogatyw i prawnie dostępnych instrumentów realizacji tego celu bank centralny musi współdziałać z pozostałymi instytucjami sieci bezpieczeństwa finansowego odpowiadającymi za regulację systemu finansowego, to jest z rządem, zwłaszcza z Ministerstwem Finansów, nadzór nad instytucjami finansowymi – to jest Komisją Nadzoru Finansowego, oraz przymusową restrukturyzację instytucji finansowych, to jest Bankowym Funduszem Gwarancyjnym. Podstawowym forum tej współpracy jest Komitet Stabilności Finansowej. Prezes NBP przewodniczy komitetowi w zakresie nadzoru makroostrożnościowego KSF-M, Narodowy Bank Polski zapewnia obsługę analityczną, prawną i organizacyjną komitetu, a także prowadzi badania służące operacjonalizacji polityki makroostrożnościowej. W 2022 r. odbyło się pięć posiedzeń Komitetu Stabilności Finansowej w formule makroostrożnościowej. Narodowy Bank Polski brał również udział w pracach komitetu w formule zarządzania kryzysowego, któremu przewodniczy Ministerstwo Finansów.

Prezes NBP jest członkiem Rady Generalnej Europejskiej Rady do Spraw Ryzyka Systemowego. Ze względu na transgraniczny charakter wielu zagrożeń oraz istotne powiązanie między gospodarkami, systemami finansów krajów Unii Europejskiej przedstawiciele NBP aktywnie uczestniczą w pracach rady. W ocenie NBP w 2022 r. stabilność krajowego systemu finansowego nie została zagrożona, mimo że bilans ryzyka uległ pogorszeniu. W 2022 r. najważniejszymi czynnikami, które wpływały na stabilność systemu finansowego, były: ryzyko prawne związane z portfelem walutowych kredytów hipotecznych, ekonomiczne konsekwencje agresji Rosji na Ukrainę, znacznie wyższy niż w okresie pandemii poziom stóp procentowych, ograniczona zdolność banków do akumulacji kapitału pomimo silnego wzrostu wyników odsetkowych.

Ryzyko prawne związane z portfelem walutowych kredytów hipotecznych, nieudzielanych po 2011 r. było według NBP najważniejszym zagrożeniem dla stabilności finansowej. Pomimo spadku wartości spłaconego zadłużenia liczba i wartość pozwów wytaczanych przez kredytobiorców przeciwko bankom dalej rosła. Z tego powodu banki posiadające portfele takich kredytów systematycznie zwiększają wartość rezerw finansowych na pokrycie prawdopodobnych kosztów wyroków sądowych, jak również kosztów rosnącej liczby ugód zawieranych przez konsumentów i banki.

Jak wcześniej mówiłam, ekonomicznym skutkiem wojny w Ukrainie było osłabienie koniunktury, obserwowane od drugiego półrocza 2022 r. Osłabieniu gospodarczemu towarzyszył wzrost cen i znacznie wyższy niż wcześniej poziom stóp procentowych, co zazwyczaj skutkuje wzrostem ryzyka kredytowego banków. Niemniej bezrobocie, które najsilniej determinuje zdolność gospodarstw domowych do obsługi kredytów, pozostawało nadal na bardzo niskim poziomie. Niekorzystny wpływ na zdolność sektora gospodarstw domowych do obsługi zadłużenia miał realny spadek płac i wzrost kosztów utrzymania. Czynniki te, wraz z wyższymi kosztami obsługi kredytów, spowodowały wzrost opóźnień w spłacie oraz wzrost rat kredytowych dla większości rodzajów kredytów. Mimo to udział kredytów nieregularnych w portfelu kredytowym sektora bankowego pozostał stosunkowo niski. Wpływ wzrostu rat kapitałowo-odsetkowych na materializację ryzyka kredytowego kredytów mieszkaniowych był ograniczany przez korzystanie przez kredytobiorców z ustawowych wakacji kredytowych oraz wykorzystanie Funduszu Wsparcia Kredytobiorców.

Dla sektora bankowego pozytywną konsekwencją wyższych stóp procentowych był silny wzrost wyników odsetkowych. Wynikał on głównie ze wzrostu marż bankowych, ponieważ akcja kredytowa wyraźnie hamowała. Tempo wzrostu kredytu dla sektora niefinansowego stopniowo się zmniejszało, a w grudniu stało się ujemne. Pomimo wzrostu wyniku odsetkowego zyskowność sektora, jego zdolność do wewnętrznej akumulacji kapitału była niższa niż w 2021 r. Wpłynął na to wspomniany wzrost kosztów rezerw na ryzyko prawne kredytów walutowych oraz koszt ustawowych wakacji kredytowych. Wakacje te skutkowały co prawda niższymi odpisami na ryzyko kredytowe, jednakże powszechność programu sprawiła, że ich koszt finansowy był dla banków nieproporcjonalnie wysoki w stosunku do skali redukcji ryzyka kredytowego. Świadczy o tym fakt, że w 2022 r. wyraźnie poprawiły się wyniki banków spółdzielczych, które w odróżnieniu od banków komercyjnych były w zdecydowanie mniejszym stopniu obciążone kosztami regulacyjno-prawnymi.

Niższa zyskowność banków i konieczność spełnienia przez banki od końca tego roku tak zwanego pełnego wymogu MREL powodują, że istnieje ryzyko obniżenia się nadwyżek kapitałowym lub niedobór kapitału w niektórych bankach, co może ograniczyć zdolność części banków do kredytowania gospodarki. Taka sytuacja może powstać mimo wyników testów warunków skrajnych, które wskazują, że sektor bankowy pozostaje odporny na realizację bardzo niekorzystnych scenariuszy makrofinansowych. Rezultat ten jest wynikiem zakumulowanego wcześniej kapitału i ostrożnej polityki kredytowej banków. Wyniki testów warunków skrajnych zostały zaprezentowane w opublikowanym w czerwcu 2023 r. raporcie o stabilności finansowej. Potwierdzeniem stabilności polskiego systemu finansowego w roku 2022 był brak konieczności udzielania bankom wsparcia płynnościowego w postaci kredytu refinansowego NBP. Z obowiązku utrzymywania części rezerwy obowiązkowej zarząd NBP zwolnił jeden bank objęty postępowaniem naprawczym.

Szanowni państwo, Narodowy Bank Polski ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczpospolitej Polskiej i jest jedyną w Polsce instytucji uprawnioną do wprowadzenia do obiegu w banknotów i monet. NBP zapewnia tym samym bezpieczeństwo i płynność obrotu gotówkowego w Polsce. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu łącznie z wartościami kolekcjonerskim według stanu na dzień 31 grudnia 2022 r. wyniosła 368,6 mld zł, co oznacza wzrost o 13,1 mld, czyli o 3,7% a w relacji do stanu sprzed roku. Większość emisji pieniądza gotówkowego zależy od czynników zewnętrznych, w szczególności od kształtowania się popytu na tę postać pieniądza w gospodarce. W ubiegłym roku odnotowano znaczący wzrost zapotrzebowania na gotówkę, a główną przyczynę takiego stanu rzeczy należy upatrywać w rozpoczętej 24 lutego 2022 r. agresji Rosji na Ukrainę. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu osiągnęła maksymalne poziomy w dniu 14 marca 2022 r. i wyniosła wtedy 395,7 mld zł. W kolejnych miesiącach sytuacja na rynku gotówkowym ustabilizowała się, a od czerwca 2022 r. następował stopniowy spadek wartości gotówki w obiegu. Wyższa wartość odprowadzonej do NBP gotówki była spowodowana przede wszystkim wzrostem poziomu stóp procentowych i wynikającej z tego poprawy atrakcyjności lokat terminowych oferowanych przez banki. Najwyż-

szą wartość pobrań gotówki z NBP odnotowano w dniu 28 lutego 2022 r. Wyniosła ona 12,5 mld złotych i była 17 razy wyższa niż przeciętnie w roku 2021. Pobrana na początku wojny gotówka powróciła w dużej części do NBP do końca 2022 r.

Koszty emisji znaków pieniężnych wyprodukowanych na zlecenie NBP w roku 2022 wyniosły łącznie 394 mln zł, z czego koszty emisji banknotów 219,2 mln zł, a roczny koszt emisji monet – 170,8 mln zł. Koszty emisji znaków pieniężnych w omawianym okresie były o 7% wyższe niż w poprzednim roku, w którym wyniosły 364 mln zł.

Po wybuchu wojny w Ukrainie Narodowy Bank Polski we współpracy z Narodowym Bankiem Ukrainy uruchomił program wymiany hrywien na polskie złote. Celem operacji było ułatwienie uciekającym przed wojną obywatelom Ukrainy korzystania z własnych środków finansowych. W programie wymiany prowadzonym we współpracy z jednym z banków komercyjnych na terenie całej Polski wzięło udział ponad 100 tys. obywateli Ukrainy, którzy wymienili na polskie złote hrywny o wartości 728 mln. Program stał się przykładem do naśladowania dla innych państw europejskich. Działania te zostały wyróżnione na arenie międzynarodowej i obu bankom został przyznany wspólnie tytuł laureata najbardziej prestiżowej w świecie bankowości centralnej nagrody – Central Banking Awards, Currency Manager Awards za dbanie o wartość pieniądza w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę.

W 2022 r. NBP umożliwił zamianę monet na banknoty lub monety w odpowiednio wysokich nominałach za pomocą urządzeń samoobsługowych. W 16 oddziałach okręgowych NBP funkcjonują obecnie 32 urządzenia, po 2 w każdej jednostce. Łącznie w ubiegłym roku przeprowadzono ponad 164 tys. transakcji, w ramach których wymieniono 224 mln sztuk monet. Usługa zamiany monet została nagrodzona prestiżową nagrodą Excellence in Currency, przyznaną przez organizację International Association of Currency Affairs. Narodowy Bank Polski emituje także monety i banknoty o charakterze kolekcjonerskim, upamiętniając ważne rocznice historyczne i sławnych Polaków. W 2022 r. wyemitowano 28 rodzajów monet kolekcjonerskich oraz jeden banknot kolekcjonerski. Na szczególną uwagę zasługuje moneta srebrna o nominale 10 zł oraz banknot o nominale 20 zł wyemitowane w ramach tematu „Ochrona polskiej granicy wschodniej".

Szanowni państwo, jednym z ustawowych obszarów działalności Narodowego Banku Polskiego jest gromadzenie rezerw dewizowych i zarządzanie nimi. W roku 2022 oficjalne aktywa rezerwowe Narodowego Banku Polskiego, obejmujące aktywa w walutach obcych oraz złoto monetarne wzrosły o 9,9 mld euro i na koniec roku ich równowartość w euro wyniosła 156,5 mld. Do ich wzrostu w największym stopniu przyczyniło się dodatnie saldo przepływów zewnętrznych. W opinii NBP i instytucji zewnętrznych, w tym Międzynarodowego Funduszu Walutowego, obecna wielkość oficjalnych aktywów rezerwowych zapewnia zachowanie właściwego poziomu powszechnie stosowanych wskaźników adekwatności rezerw, odzwierciedlających przede wszystkim potencjalne potrzeby bilansu płatniczego Polski w sytuacjach kryzysowych.

Podstawowym celem zarządzania rezerwami jest zapewnienie wysokiego stopnia bezpieczeństwa inwestowanych środków oraz ich właściwej płynności. Dopiero po spełnieniu tych warunków Narodowy Bank Polski podejmuje działania zmierzające do podwyższenia dochodowości rezerw w długim okresie. Celowi temu służy zdywersyfikowana struktura walutowo-inwestycyjna. Wprawdzie w 2022 r. podstawowe parametry rezerw dewizowych nie uległy istotnej zmianie w porównaniu z rokiem poprzednim, jednak Narodowy Bank Polski prowadził analizy dotyczące możliwości dalszej dywersyfikacji rezerw dewizowych poprzez rozszerzenie stosowanego instrumentarium. Wysokość stopy zwrotu z rezerw zależy przede wszystkim od uwarunkowań rynkowych, w szczególności poziomu rentowności i zmian cen instrumentów inwestycyjnych a także od kształtowania się kursów walutowych. W 2022 r. miał miejsce gwałtowny wzrost inflacji na świecie związany m.in. ze wzrostem cen surowców i żywności w efekcie wojny na Ukrainie, prowadzący do zacieśnienia polityki pieniężnej głównych banków centralnych, przede wszystkim Rezerwy Federalnej. Przełożyło się to na najsilniejszy od dekad wzrost rentowności, czyli spadek cen dłużnych papierów wartościowych i równoczesne spadki indeksów giełdowych. Te uwarunkowania silnie obniżyły dochodowość rezerw dewizowych banków centralnych, w tym również Narodowego Banku Polskiego.

W ubiegłym roku stopa zwrotu z rezerw NBP, obliczona w walucie instrumentów wyniosła minus 6,3%. Niekorzystny wpływ wyceny aktywów na dochodowość rezerw ograniczała aprecjacja względem złotego większości walut rezerwowych, w tym przede wszystkim dominującego w strukturze rezerw dolara amerykańskiego. W efekcie stopa zwrotu z rezerw obliczona w polskich złotych wyniosła minus 2,7%. Wspomniany wzrost rentowności na światowych rynkach finansowych skutkował ujemnym wynikiem w zarządzaniu rezerwami walutowymi w kwocie minus 28,8 mld zł. Natomiast wzrost stóp procentowych na rynku krajowym przełożył się na wzrost kosztów dyskonta emitowanych przez NBP bonów pieniężnych, skutkując ujemnym wynikiem z prowadzonej polityki pieniężnej w kwocie minus 12 mld zł. Niezależnie od tego na transakcjach w walutach obcych NBP wypracował dodatni wynik w kwocie 25,2 miliarda zł. W rezultacie NBP za 2022 r. wykazał ujemny wynik finansowy w kwocie 16,9 mld zł.

Należy zaznaczyć, że straty banków centralnych nie są nadzwyczajną. W 2022 r. w wyniku wzrostu stóp procentowych na rynkach finansowych inne banki centralne również odnotowały straty, przykładowo bank centralny Czech – około 17 mld euro, Szwecji – około 7,3 mld euro, Danii – około 1,1 mld euro, Belgii – około 600 mln euro, Australii – około 24,2 mld euro (dane za rok zakończony 30 czerwca 2022 r.) oraz Szwajcarii – około 134,4 mld euro, to jest 15% sumy bilansowej tego banku. Z kolei banki centralne Niemiec, Austrii, Finlandii, Królestwa Niderlandów oraz Europejski Bank Centralny wykazały zerowe wyniki finansowe.

Dla porównania strata NBP za 2022 r. to około 3,6 mld euro, 1,9% sumy bilansowej. Dla przypomnienia NBP odnotował już straty za 2007 r. – minus 12,40 mld i za 2017 – minus 2,5 mld zł. Zerowy wynik finansowy NBP odnotował w latach 2008, 2013, 2014 oraz 2018. O ile przyczyną strat za 2007 i 2017 r. była aprecjacja złotego do walut obcych, to strata za 2022 r. wynikała w dominującej części ze wzrostu stóp procentowych na rynkach finansowych. Należy zaznaczyć, że strata nie ograniczała możliwości realizacji podstawowych zadań banku centralnego.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w ramach swoich ustawowych zadań prezes NBP prowadzi rejestr działalności kantorowej i wydaje decyzje w sprawach dewizowych. W Polsce, według stanu na dzień 31 grudnia 2022 r., działalność kantorową prowadziło 2352 przedsiębiorców za pośrednictwem 4577 kantorów. W 2022 r. dokonano 745 wpisów do rejestru działalności kantorowej, z tego 147 wpisów odnosiło się do przedsiębiorców rozpoczynających działalność. Pozostałe wpisy dotyczyły wykreśleń figurujących w nim przedsiębiorców oraz zmian danych w powyżej wymienionym rejestrze. W roku 2022 NBP przeprowadził 751 kontroli, z czego nieprawidłowości ujawniono w 397 przypadkach, to jest w przeszło połowie, w 53% kontroli. Wydano 5 decyzji administracyjnych o zakazie wykonywania działalności kantorowej w związku z niedopełnieniem warunków prowadzenia tej działalności, określonych w ustawie – Prawo dewizowe. Wydano także 30 decyzji o nałożeniu pieniężnych kar administracyjnych w związku ze stwierdzeniem niedopełnienia przez podmioty prowadzące działalność kantorową obowiązków wskazanych w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Wszystkie nałożone kary administracyjne były karami pieniężnymi, a ich łączna wartość wyniosła 280 tys. zł.

Szanowni państwo, do ustawowych zadań NBP należy organizowanie rozliczeń pieniężnych. Działania te polegały przede wszystkim na prowadzeniu systemów płatności i dokonywaniu rozrachunków międzybankowych, projektowaniu odpowiednich regulacji prawnych oraz sprawowaniu nadzoru nad systemami płatności i infrastrukturą systemu płatniczego. Narodowy Bank Polski jako operator systemu Sorbnet2, najważniejszego w Polsce systemu płatności w złotych, rozliczającego płatności wysokokwotowe w czasie rzeczywistym, prowadził w 2022 r. prace zmierzające do budowy i uruchomienia w roku 2025 nowego systemu Sorbnet3, zgodnego z międzynarodowymi standardami ISO 20022. Nowy system usprawni automatyzację procesów i monitoring płatności oraz umożliwi bankom krajowym dostarczanie bardziej innowacyjnych i konkurencyjnych usług klientom. W 2022 r. Narodowy Bank Polski kontynuował prace nad wdrożeniem nowego systemu RTGS w euro i jego krajowego komponentu Target-NBP. Uruchomienie tego systemu nastąpiło w marcu tego roku, zapewniło ono polskim podmiotom możli-

wość bezpośredniego rozrachunku płatności w euro oraz dostęp do efektywnych kanałów rozliczeń w euro.

Narodowy Bank Polski dba o zabezpieczenie interesów konsumentów, którzy w obrocie gospodarczym posługują się gotówką. NBP monitorował wpływ znowelizowanych przepisów ustawy o usługach płatniczych, które od dnia 5 listopada 2021 r. wprowadziły z nielicznymi wyjątkami obowiązek akceptowania przez przedsiębiorców gotówki od konsumentów. Przepisy te przyczyniły się do ograniczenia wykluczenia finansowego, zwłaszcza osób starszych, umożliwiając swobodę wyboru między płatnościami gotówkowymi a bezgotówkowymi. Narodowy Bank Polski sprawuje nadzór systemowy, którego celem jest zapewnienie sprawności i bezpieczeństwa systemów płatności, schematów płatniczych, usługi *acquiringu*, pośrednictwa w autoryzacji płatności bezgotówkowych, a także systemów rozliczeń i rozrachunków papierów wartościowych.

W 2022 r. w ramach prowadzonego nadzoru NBP na bieżąco monitorował działania tej infrastruktury a także analizował zmiany w regulacjach obejmujących te systemy, schematy i usługi. Oprócz tego wprowadzono oceny funkcjonujących w Polsce systemów płatności pod kątem obowiązujących standardów międzynarodowych, w tym w zakresie wymogów dotyczących cyberbezpieczeństwa.

Szanowni państwo, w ramach obsługi Skarbu Państwa NBP prowadził bankową obsługę rachunków budżetu państwa. Na dzień 31 grudnia 2022 r. obsługa ta obejmowała 2922 klientów, dla których prowadzono 27 849 rachunków bankowych. Jako agent finansowy rządu prowadził także obsługę zobowiązań należności zagranicznych budżetu państwa z tytułu: 49 pożyczek udzielonych rządowi RP przez międzynarodowe instytucje finansowe, 78 gwarantowanych przez rząd RP pożyczek i kredytów zagranicznych udzielonych podmiotom krajowym, udziałów Polski w 9 międzynarodowych instytucjach finansowych oraz zagranicznych należności udziałowych od jednej instytucji finansowej.

Szanowni państwo, Narodowy Bank Polski na mocy swoich uprawnień ustawowych pozyskuje dane dotyczące sektora bankowego i innych instytucji finansowych oraz podmiotów sektora niefinansowego. Zbierane informacje są niezbędne do podejmowania decyzji w zakresie polityki pieniężnej, oceny stabilności finansowej, analiz makroostrożnościowych oraz badań nierównowagi zewnętrznej. Dane sektora bankowego są wykorzystywane także przez Komisję Nadzoru Finansowego do oceny sytuacji finansowej sektora oraz stabilności z punktu widzenia norm nadzorczych. NBP regularnie udostępnia dane statystyczne odbiorcom zewnętrznym przede wszystkim w formie raportów i publikacji. Wybrane informacje przekazuje także instytucjom krajowym oraz międzynarodowym, przede wszystkim EBC, Eurostatowi, OECD oraz… Poza standardowym opracowaniem informacji statystycznych w 2022 r. NBP wdrożył zmiany techniczne i merytoryczne w systemie sprawozdawczości ostrożnościowej, dotyczące między innymi sprawozdań z zakresu płynności, adekwatności kapitałowej, aktywów obciążonych oraz wynagrodzeń w bankach, dostosowując się do nowych wymogów Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego EBA. Zmiany te wymagały dużych nakładów pracy, nie tylko w NBP, ale również w całym sektorze bankowym. Narodowy Bank Polski w ramach prowadzonych działań kontynuował badania procesów migracyjnych. Działania te nabrały szczególnego znaczenia w związku z agresją Rosji na Ukrainę. W 2022 r. przeprowadzono badanie ad hoc wśród ukraińskich uchodźców przebywających w Polsce. Posłużyło ono do rozpoznania ich sytuacji ekonomicznej.

Szanowni państwo, realizację podstawowych zadań banku centralnego wspiera prowadzona przez niego działalność w zakresie edukacji ekonomicznej, skierowana do różnych grup społecznych, w szczególności do środowisk szkolnych. Działalność ta polega na inicjowaniu i realizacji działań własnych oraz dofinansowaniu projektów edukacyjnych. W 2022 r. działaniami edukacyjnymi NBP zostało objętych ponad 138 tys. uczniów i ponad 2,6 tys. nauczycieli. Wśród dofinansowanych i zrealizowanych działań znalazły się warsztaty, szkolenia, kursy, konferencje, konkursy z nagrodami, film edukacyjny, publikacje książkowe i internetowe.

Dużą wartość edukacyjną i społeczną stanowił wspierany od lat program stypendiów dla uzdolnionej niezamożnej młodzieży z terenów wiejskich. W ubiegłym roku NBP zrealizował drugą edycję ogólnopolskiego programu „Złote szkoły NBP”, przeznaczonego

dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którego celem jest rozwijanie kompetencji ekonomicznych młodego pokolenia. Wzięło w nim udział ponad 115 tys. uczniów, a 202 placówki uzyskały tytuł Złotej Szkoły NBP. Wspomnieć również należy o niesłabnącym zainteresowaniu działającym już siódmy rok Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira Skrzypka. W 2022 r. ekspozycję odwiedziło ponad 83 tys. osób. Oferta wystawiennicza centrum obejmuje ponad 10 tys. eksponatów i jest sukcesywnie wzbogacana o nowe zbiory i tematy oraz nowe formy zajęć edukacyjnych.

W 2022 r. Narodowy Bank Polski kontynuował działania komunikacyjne, których celem było informowanie społeczeństwa o realizowanych przez bank zadaniach oraz przekazywanie społeczeństwu rzetelnej wiedzy na temat realizowanej polityki pieniężnej. Ponadto informował o działalności emisyjnej, przekazywał dane o stanie oficjalnym aktywów rezerwowych oraz o działalności placówek edukacyjnych banku, to jest Centrum Pieniądza NBP, Krakowskiego Salonu Ekonomicznego jak również Akademii NBP. Po agresji rosyjskiej w Ukrainie Narodowy Bank Polski na bieżąco komunikował o podejmowanych działaniach wspierających Narodowy Bank Ukrainy oraz obywateli Ukrainy, w szczególności o uruchomionym programie wymiany hrywien na złote. Działania komunikacyjne NBP były prowadzone zarówno za pośrednictwem mediów tradycyjnych, jak również cyfrowych, w tym własnej strony internetowej, portali informacyjnych oraz mediów społecznościowych.

Szanowni państwo, w 2022 r. Narodowy Bank Polski kontynuował współpracę z międzynarodowymi instytucjami gospodarczymi i finansowymi. NBP utrzymywał zaangażowanie w międzynarodowe działania na rzecz czasowego zwiększenia zasobów finansowych Międzynarodowego Funduszu Walutowego, umożliwiających szybką reakcję funduszu na ewentualne kryzysy finansowe. W tych ramach NBP pozostał członkiem nowych porozumień pożyczkowych, tzw. New Arrangements to Borrow (NAB) i utrzymał gotowość do wypłacania MWF oprocentowanej pożyczki do kwoty odpowiadającej około 3,2 mld euro. Na koniec 2022 r. ze środków NAB fundusz wykorzystał około 12,3 mln euro.

Narodowy Bank Polski był również stroną umowy pożyczkowej dwustronnej na rzecz MFW o wartości 2,7 mld euro. Do tej pory Fundusz nie korzystał ze środków z tej pożyczki. Środki udostępnione MFW, zarówno w ramach NAB, jak i pożyczki dwustronnej, zachowują status rezerw walutowych.

W 2022 r. przedstawiciele NBP uczestniczyli w pracach gremiów Unii Europejskiej, w tym Rady Ogólnej EBC, Rady Generalnej Europejskiej Rady do Spraw Ryzyka Systemowego, komitetów i grup roboczych instytucji unijnych oraz nieformalnych posiedzeń Rady ECOFIN. Na forum unijnym w ubiegłym roku kontynuowano prace nad projektami wspólnotowych aktów prawnych, regulujących funkcjonowanie systemu finansowego, które zostały opublikowane w latach 2020-2021. Do najważniejszych z nich należy projektowana nowelizacja dyrektywy i rozporządzenia w sprawie wymogów kapitałowych, mająca na celu wdrożenie do legislacji Unii Europejskiej końcowych porozumień reformy Bazylea3, zwiększenie odporności banków europejskich a także wspierania ożywienia gospodarczego w Unii Europejskiej po pandemii Covid-19.

Narodowy Bank Polski był również zaangażowany w pracę nad pogłębieniem unii rynków kapitałowych oraz dokończeniem budowy unii bankowej. Ważny obszar stanowiły prace nad pakietem aktów prawnych, składających się na strategię unii w zakresie finansów cyfrowych, a także nad regulacjami w sektorze ubezpieczeń oraz w związku z przeglądem unijnych regulacji makroostrożnościowych dla sektora bankowego. Narodowy Bank Polski brał udział w pracach nad projektem rozporządzenia w sprawie płatności natychmiastowych w euro, które rozpoczęły się w 2022 r. Ponadto dzieląc się doświadczeniami z prowadzonego w Polsce programu wymiany hrywien na złote, uczestniczył w pracach nad zaleceniem Rady Unii Europejskiej w sprawie wymiany hrywien na waluty państw członkowskich, w których przyjmowani są uchodźcy z Ukrainy.

Narodowy Bank Polski uczestniczy w debacie ekonomicznej także poprzez organizację konferencji i seminariów międzynarodowych. W 2022 r. NBP zorganizował 9 konferencji międzynarodowych. Wydarzenia te, gromadząc najwyższych rangą przedstawicieli banków centralnych, międzynarodowych organizacji finansowych i ekspertów ekono-

micznych z Polski i świata, umożliwiły wymianę poglądów i wypracowanie rozwiązań ekonomicznych. Narodowy Bank Polski, podobnie jak inne europejskie banki centralne, prowadzi współpracę techniczną na rzecz banków centralnych państw przechodzących transformację gospodarczą. W ubiegłym roku zrealizowano 107 przedsięwzięć, w których wzięło udział 455 osób z 29 banków centralnych.

Pomimo trwającej wojny NBP kontynuował realizację projektu współpracy bliźniaczej na rzecz Narodowego Banku Ukrainy, głównego beneficjenta współpracy technicznej. Na bieżąco udzielał wsparcia rzeczowego i finansowego, a także podejmował działania mające na celu zapewnienie ciągłości funkcjonowania ukraińskiego banku centralnego oraz stabilności finansowej i płatniczej w regionie. W 2022 r. odbyło się również spotkanie prezesów NBP i NBU, podczas którego podpisano umowę o współpracy jako wyraz dobrych relacji i silnych więzi pomiędzy oboma bankami. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani prezes za szczegółowe i kompleksowe przedstawienie sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2022 r. I jeszcze w uzupełnieniu do tego wystąpienia o głos prosi pan profesor Sura. Bardzo proszę, panie Rafale.

Członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego Rafał Sura:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w Narodowym Banku Polskim kontrolę pod nazwą „Wykonanie założeń polityki pieniężnej w 2022 r." Co istotne, kontrolę, która odbywa się w Narodowym Banku Polskim od przeszło 20 lat. Jednak jako bank zobowiązani jesteśmy zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że kontrola z bieżącego roku miała charakter bez precedensu. Otóż po raz pierwszy w historii relacji pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a NIK-iem w wystąpieniu pokontrolnym pojawiły się wnioski, które w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości naruszają niezależność banku centralnego i mają formę instrukcji skierowanych do NBP, co stoi w sprzeczności z art. 227 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 130 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Najwyższa Izba Kontroli wspomniane instrukcje ujęła następująco. Proszę pozwolić, że ja je zacytuję in extenso. Pierwszy wniosek: podjęcie działań... Nie słychać? Pierwszy wniosek cytuję in extenso: „Podjęcie działań mających na celu wyeliminowanie niekonsekwencji w komunikacji NBP, dotyczącej kształtowania się inflacji i realizacji polityki pieniężnej oraz zwiększenia jasności i spójności przekazu komunikacji". To jest pierwszy wniosek. Cytuję dalej. Drugi wniosek. „Wdrożenie transparentnego procesu dokonywania korekt eksperckich w modelu NECMOD, umożliwiających aktywny udział członków RPP w przygotowaniu projekcji inflacji i PKB". To drugi wniosek. Przechodzę do ostatniego, trzeciego. „Wykorzystanie w przyszłości wszystkich dostępnych instrumentów dla realizacji podstawowego celu polityki pieniężnej w warunkach, kiedy ten cel nie jest spełniony i nie istnieje uzasadnione ryzyko jego... istnieje uzasadnione ryzyko jego niespełnienia w dłuższym okresie". Koniec cytatu.

Szanowni państwo, dodać należy, że powyższe wnioski przeniesione są do oficjalnego dokumentu NIK z donosu, jaki złożyło do Najwyższej Izby Kontroli dwóch członków Rady Polityki Pieniężnej, który zawiera nieprawdziwe informacje, wbrew stanowisku większości rady, czyli pozostałych członków tego konstytucyjnego organu. Co następuje dalej? Prezes Narodowego Banku Polskiego zgodnie z trybem określonym w ustawie o Najwyższej Izby Kontroli zgłosił zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego, jednak istotna część zastrzeżeń NBP została oddalona uchwałą kolegium NIK, których treść stanowiła nieuzasadnioną polemikę ze stanowiskiem banku centralnego. Przypomnę, że te zastrzeżenia, mające formę instrukcji, dotyczyły wyłącznej kompetencji Narodowego Banku Polskiego, która wynika wprost z art. 227 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, NBP nie kwestionuje mandatu Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzania kontroli w banku centralnym, bowiem taki mandat wynika wprost z przepisów prawa, i to z przepisów prawa o randze konstytucyjnej. Otóż zgodnie z art. 204 ust. 1 Konstytucji RP, NIK przedkłada Sejmowi analizę wykonania założeń polityki pieniężnej. Mało tego, art. 203 ust. 1 Konstytucji RP wskazuje, że NIK

kontroluje Narodowy Bank Polski z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności. Podkreślam jeszcze raz, Narodowy Bank Polski nie kwestionuje mandatu Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzania kontroli. Mało tego, ta kontrola – jak wspomniałem – od przeszło 20 lat w narodowym banku była przeprowadzana i będzie przeprowadzana pod kierownictwem różnych prezesów, także w ostatnim czasie pod przewodnictwem prezesa Krzysztofa Kwiatkowskiego. Jednocześnie bank… Proszę pana, w ostatniej kadencji. Jednocześnie bank, nie kwestionując mandatu NIK-u, zwraca uwagę, że w polu widzenia należy mieć treść art. 227 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że centralnym bankiem państwa jest Narodowy Bank Polski. Przysługuje mu wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej. Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza.

Szanowni państwo, jest to sfera, która objęta jest niezależnością Narodowego Banku Polskiego, precyzyjnie określoną i zagwarantowaną w Konstytucji RP. Ta zasada jest powszechnie akceptowana przez doktrynę prawa. Mało tego, została 24 listopada 2003 r. potwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Ta zasada, podkreślę jeszcze raz, i w orzecznictwie, i w doktrynie prawa nigdy dotąd nie została zakwestionowana. Ponadto w ocenie Narodowego Banku Polskiego przedstawienie przez NIK w wystąpieniu pokontrolnym wniosków odnoszących się do realizacji wyłącznych kompetencji Narodowego Banku Polskiego stanowi – o czym wspomniałem na wstępie – formę instrukcji przedstawionych przez NIK bankowi centralnemu i narusza art. 130 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, ingerując w niezależność instytucjonalną oraz funkcjonalną polskiego banku centralnego. Stosownie do przyjętej przez Europejski Bank Centralny interpretacji przepisów traktatu zagadnienia dotyczące polityki pieniężnej nie powinny być przedmiotem oceny dokonywanej przez NIK. W tym kontekście chcielibyśmy zwrócić państwa uwagę, że nie są nam znane przypadki kontroli zagadnień dotyczących polityki pieniężnej, dokonywanej przez organy kontroli państwowej w innych krajach Unii Europejskiej. Nie są znane takie przypadki.

Wcześniej odwoływałem się do wieloletnich relacji pomiędzy NIK a NBP. Relacje te są oczywiście opisane w aktach prawnych, ale pomimo tego relacje te w przeszłości przybierały formę sporów prawnych, niejednokrotnie pomiędzy oboma instytucjami toczyła się dyskusja. To jest naturalne. Jednak nigdy wcześniej NIK w swoich wystąpieniach nie opierała się na politycznie motywowanych i nieprawdziwych oświadczeniach, nie uwzględniając równocześnie stanowiska większości członków RPP jako organu kolegialnego. Tym razem ewidentnie została przekroczona granica wyznaczona przepisami prawa. Złamane zostały standardy obowiązujące w Europie i na całym świecie w tej konkretnie materii.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym, ażeby wyraźnie wybrzmiały jeszcze trzy kwestie w odniesieniu do niezgodnych z prawem instrukcji, zawartych w wystąpieniu NIK. Po pierwsze, komunikacja polityki pieniężnej Narodowego Banku Polskiego w 2022 r. była konsekwentnie prowadzona z zachowaniem jasności i spójności przekazu. W szczególności nie występowały rozbieżności pomiędzy komunikacją polityki pieniężnej NBP a realizacją celu inflacyjnego. Komunikacja polityki pieniężnej NBP odnosząca się do przyszłości była spójna z dostępnymi w 22 r. prognozami i miała oczywiście charakter warunkowy. Przypomnę, że za naszą wschodnią granicą toczyła się bezprzykładna wojna, agresja Rosji na Ukrainę. To po pierwsze. Byliśmy również w okresie postpandemicznym, a więc wszystkie te prognozy musiały mieć charakter warunkowy. I miały.

Po drugie, sposoby przygotowania projekcji z modelu NECMOD, w tym uwzględniania korekt eksperckich, od wielu lat pozostają niezmienne i w całym tym okresie NIK nie kwestionowała tego procesu, jak również nie stwierdzała żadnych nieprawidłowości w tym zakresie. Przypominam po raz kolejny, od przeszło 20 lat Narodowy Bank Polski był poddawany kontroli NIK. Projekcja inflacji, zanim trafi na Radę Polityki Pieniężnej, musi zostać przyjęta przez zarząd banku. Więc dopuszczanie członków RPP, jak chcą tego autorzy donosu i później NIK przejmuje to do swego dokumentu, dopuszczenie do aktywnego udziału w przygotowaniu projekcji przed stosowną uchwałą zarządu banku centralnego byłoby niczym innym, jak naruszeniem ustawy o Narodowym Banku Polskim, złamaniem przepisów.

Po trzecie wreszcie, Narodowy Bank Polski w 2022 r. wykorzystał wszystkie, podkreślam, wszystkie dostępne prawem instrumenty w sposób adekwatny do realizacji polityki pieniężnej. Przepisy ustawy o Narodowym Banku Polskim, a w ślad za nimi założenia polityki pieniężnej na 2022 r. nie przewidują możliwości emisji detalicznych obligacji antyinflacyjnych. Szanowni państwo, nie ma takiej kategorii, kierowanej bezpośrednio do indywidualnych inwestorów. Nie ma takiej kategorii prawnej. Co to oznacza? Że taka operacja, gdyby bank centralny przeprowadził taką emisję, oznaczałaby złamanie prawa – ustawy o Narodowym Banku Polskim. Zatem kuriozalna wydaje się ocena, że bank nie przeprowadzając takiej emisji, słabo walczył z inflacją. Ale to już państwu pozostawiam do oceny.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, polityka pieniężna Narodowego Banku Polskiego była prowadzona w całym 2022 r. zgodnie z obowiązującymi przepisami, realizując ustawowe zobowiązanie NBP do zapewnienia stabilności cen i dążąc do obniżenia inflacji w średnim okresie. Od października 2021 r. do września 2022 r. Rada Polityki Pieniężnej silnie podniosła stopy procentowe do poziomu 6,75, a skala podwyżek była najwyższa w historii Rady Polityki Pieniężnej. Najwyższa. Natomiast fakt, że inflacja w bieżących miesiącach zdecydowanie maleje, dowodzi prawidłowości projekcji przedstawianych przez bank i polityki w zakresie stóp procentowych. Tutaj należy się ukłon i podziękowania do analityków banku centralnego, wszystkich pracowników, którzy od dziesięciolecia pracują nad tymi dokumentami w niezmienionym składzie. Co więcej, słuszność prowadzonej przez Narodowy Bank Polski polityki pieniężnej potwierdził, szanowni państwo, Międzynarodowy Fundusz Walutowy w jednej z ostatnich misji w Polsce. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu profesorowi za wystąpienie w ramach wystąpienia członka zarządu NBP i jeszcze pani prezes prosi o głos uzupełniający. Bardzo proszę.

Pierwszy zastępca prezesa NBP Marta Kightley:

Tak, jeszcze tylko bardzo krótko. Proszę państwa, chcę powiedzieć, że ta sprawa – sprawa kontroli NIK-u i wniosków pokontrolnych, stała się przedmiotem zainteresowania Europejskiego Banku Centralnego i podczas dzisiejszej rady ogólnej EBC poruszana była ta kwestia i Europejski Bank Centralny podkreślił, że już wielokrotnie wypowiadał się na temat tych kontroli NIK-u, dotyczących polityki pieniężnej, jak również zastrzeżeń i jest jasno powiedziane, że to jest naruszenie niezależności Narodowego Banku Polskiego, banku centralnego. A ta niezależność, proszę państwa, jest naprawdę takim złotym standardem międzynarodowym i tego po prostu nie należy robić, nie można tego robić. I to się spotkało nie tylko z takim stanowiskiem Europejskiego Banku Centralnego, ale też innych banków, które są w systemie europejskich banków centralnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do kolejnego wystąpienia. Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie swojego stanowiska. Przypomnę, że stanowisko NIK-u w formie pisemnej jest zawarte w druku 3371, w analizie wykonania budżetu i założeń polityki pieniężnej. Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o zabranie głosu. Widzę pana dyrektora Stanisława Jarosza. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Jarosz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Stanisław Jarosz, dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, odpowiedzialny za kontrolę polityki pieniężnej w tym roku i od 10 lat. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, przedstawiony obszar działalności Narodowego Banku Polskiego był przedmiotem badania Najwyższej Izby Kontroli w dwóch kontrolach. Zgodnie z obowiązującym prawem Najwyższa Izba Kontroli co roku przeprowadza kontrolę wykonania założeń polityki pieniężnej i jak co roku wyniki tej kontroli zostały przedstawione w analizie wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2022 r. Drugim obszarem

jest kwestia bankowej obsługi budżetu państwa w 2022 r. przez Narodowy Bank Polski, co również było przedmiotem badania NIK. Natomiast kwestia sposobu prowadzenia gospodarki własnej i gospodarki finansowej Narodowego Banku Polskiego od kilku lat jest przedmiotem kontroli cyklicznej. Ostatnia kontrola była realizowana w roku 2020 i dotyczyła poprzednich pięciu lat, więc następna za jakiś czas się pojawi.

Pierwszy obszar dotyczy wykonania założeń polityki pieniężnej w 2022 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę w tym zakresie w okresie od stycznia do kwietnia, a jej wyniki zostały przedstawione wystąpieniu pokontrolnym, skierowanym do prezesa Narodowego Banku Polskiego. Do tego wystąpienia prezes Narodowego Banku Polskiego wniósł zastrzeżenia. Kolegium Najwyższej Izby Kontroli w dniu 31 maja przeanalizowało zastrzeżenia Narodowego Banku Polskiego, a przedstawione wyniki, które państwo mają między innymi w analizie, są efektem ostatecznej treści wystąpienia, które zostało skierowane do prezesa Narodowego Banku Polskiego. W zastrzeżeniach do wystąpienia pokontrolnego prezes NBP wniósł o wykreślenie wszystkich wniosków pokontrolnych, podnosząc, że w świetle art. 227 ust. 1 Konstytucji RP ustalanie i realizowanie polityki pieniężnej należy do sfery, która objęta jest zależnością NBP, określoną i zagwarantowaną konstytucyjnie. Prezes wskazał przy tym, że przedstawienie przez NIK w wystąpieniu pokontrolnym wniosków odnoszących się do realizacji wyłącznych kompetencji Narodowego Banku Polskiego stanowi formę instrukcji przedstawianej przez NIK Narodowemu Bankowi Polskiemu. Ponadto powołał się na fakt, że Europejski Bank Centralny w raportach o konwergencji od dawna zwraca uwagę na kwestię zakresu kontroli NIK w kontekście ewentualnego problemu braku niezależności NBP, w szczególności, aby podczas kontroli działalności Narodowego Banku Polskiego stosowane przez NIK kryterium celowości nie rozciągało się na ocenę działań Narodowego Banku Polskiego związanych z głównym celem utrzymania stabilności cen.

Najwyższa Izba Kontroli podtrzymuje swoje stanowisko w tym zakresie, wyrażane już dwukrotnie przez kolegium NIK, na posiedzeniu w 2020 r. oraz 2023 r. Prawdą jest, że konstytucja stwarza Narodowemu Bankowi Polskiemu gwarancję niezależności, jednak nie oznacza to wyłączenia działalności NBP w zakresie ustalania i realizowania polityki pieniężnej ani też innych rodzajów działalności spod kompetencji kontrolnych NIK. Kompetencje te zostały określone w art. 203 ust. 1 Konstytucji RP, w którym wskazano, że NIK kontroluje działalność między innymi organów administracji rządowej i Narodowego Banku Polskiego z punktu widzenia legalności, gospodarności, ale i celowości, i rzetelności, oraz w art. 204 ust. 1 pkt 1, z którego wynika, że Najwyższa Izba Kontroli przedkłada Sejmowi analizę wykonania założeń polityki pieniężnej. Z powyższego przepisu wynika jednoznacznie uprawnienie NIK do kontroli działalności NBP, w tym w zakresie podstawowego obszaru działalności NBP, to jest prowadzenia polityki pieniężnej. Przedstawienie wniosków pokontrolnych jest usankcjonowanym w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli instrumentem przysługującym NIK w celu realizacji konstytucyjnych i ustawowych funkcji. Nie są to instrukcje dotyczące działań NBP, ponieważ kierownik jednostki kontrolowanej nie ma obowiązku zachowania się zgodnego z wnioskiem, który jest formą sugestii, a jedynie ma obowiązek poinformowania NIK o sposobie wykonania wniosków sformułowanych w wystąpieniu lub o przyczynach niepodjęcia takich działań. Ponadto ani przepisy ustawy zasadniczej, ani przepisy ustawy o NIK nie zawierają jakichkolwiek odstępstw w zakresie procedury kontrolnej wobec NBP, polegających na wyłączeniu możliwości formułowania wniosków po przeprowadzeniu czynności kontrolnych, szczególnie w sytuacji, gdy stwierdzono nieprawidłowości w działalności jednostki kontrolowanej. Zauważyć należy ponadto, że podważanie uprawnienia NIK do przeprowadzenia kontroli we wskazanym podmiocie, w przedmiocie stanowi próbę zakwestionowania istniejącego ładu konstytucyjnego i hierarchii przepisów ustawy zasadniczej. Przywołane przez prezesa NBP raporty i opinie nie mają charakteru źródeł prawa i nie mogą stanowić prawnego wyznacznika do oceny prawnej dopuszczalności tego, czy założenia polityki pieniężnej mogą stanowić przedmiot kontroli i formułowania wniosków, czy nie. Wyznaczniki te określa konstytucja, która w jednoznaczny sposób przesądza co do uprawnień NIK w przedmiocie kontroli wykonania założeń polityki pieniężnej.

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione argumenty, kolegium podtrzymało stanowisko w przedmiocie uprawnienia Izby do kontroli policji pieniężnej prowadzonej przez NBP i formułowania na jej podstawie ocen i wniosków. Najwyższa Izba Kontroli sformułowała ocenę opisową wykonania w 2022 r. założeń polityki pieniężnej. Ocena taka stosowana jest przez NIK wtedy, gdy nie zostało spełnione kryterium do oceny pozytywnej ani negatywnej. W 2021 r. nastąpił znaczący wzrost inflacji, która utrzymywała się również w ubiegłym roku. Pomimo zaostrzenia do końca września ubiegłego roku polityki pieniężnej przez Narodowy Bank Polski nastąpił wzrost średniorocznej inflacji do poziomu najwyższego od 97 r.

Głównym celem polityki pieniężnej ustalonym w założeniach polityki pieniężnej na rok 2022 było utrzymanie wskaźnika wzrostu cen i usług konsumpcyjnych w średnim okresie na poziomie 2,5% z dopuszczalnym przedziałem odchyleń plus minus jeden punkt procentowy. W całym 2022 r. ogłaszane co miesiąc wskaźniki wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w stosunku do analogicznego miesiąca roku poprzedniego kształtowały się istotnie powyżej dopuszczalnego przedziału odchyleń od celu polityki pieniężnej. Średnioroczna wielkość tego odchylenia w 2022 r. wyniosła 11,9 punktów procentowych. W grudniu odchylenie to wyniosło 13,1 punktu procentowego powyżej górnej granicy przedziału odchyleń. Średnioroczny wskaźnik inflacji w ubiegłym roku wynosił 14,4%, a w październiku osiągnął poziom 17,9 – najwyższy w 2022 r. Wskaźnik inflacji obliczony według metodologii Unii Europejskiej wyniósł 13,2 i był o 4 punkty procentowe wyższy od średniej w krajach Unii Europejskiej. Do końca września Rada Polityki Pieniężnej konsekwentnie kontynuowała rozpoczęty w październiku 2021 r. cykl podwyżek stóp procentowych, co znajdowało uzasadnienie w prognozach inflacji i, co należy podkreślić, Najwyższa Izba Kontroli uznała za działania właściwe i adekwatne do przebiegu sytuacji. Na skutek tych działań stopa referencyjna wzrosła z 1,75 do 6,75%, stopa depozytowa odpowiednio od 1,25 do 6,25 a lombardowa z 2,25 do 7,25. Rada Polityki Pieniężnej uznawała, że główną przyczyną wzrostu dynamiki cen były czynniki zewnętrzne, pozostające poza wpływem krajowej polityki pieniężnej. Jednak rosnąca w trakcie roku wartość wskaźników inflacji bazowej, która kształtowała się w ubiegłym roku istotnie powyżej dopuszczalnych odchyleń od celu inflacyjnego, nawet po pomniejszeniu o przeniesione koszty funkcjonowania przedsiębiorstw na ceny świadczyła, że o wysokości inflacji decydowały również czynniki, na które Narodowy Bank Polski mógł oddziaływać instrumentami polityki pieniężnej.

Rada Polityki Pieniężnej nie uwzględniła założenia wpływu na inflację występującego przed 2022 r. odłożonego popytu, który NIK wskazywała po kontroli wykonania założeń publicznej polityki pieniężnej w 2021 r. jako czynnik powodujący utrwalenie się oczekiwań inflacyjnych i dalszy wzrost inflacji. W październiku ubiegłego roku Rada Polityki Pieniężnej zawiesiła cykl podwyżek stóp procentowych, mimo dużej niepewności w zakresie kształtowania się ryzyk wpływających na inflację. Rada zmieniła swoje nastawienie i podjęła decyzję o zawieszeniu cyklu podwyżek stóp procentowych, pomimo że nie dysponowała jednoznacznymi przesłankami, wskazującymi na zasadność takiej decyzji. A wskaźnik inflacji ukształtował się w październiku ubiegłego roku na poziomie 17,9%, czyli na poziomie nienotowanym, jak już mówiłem, od 1997 r.

W chwili podejmowania decyzji rada posiadała dane wskazujące na dalszy istotny wzrost inflacji w okresie około pół roku oraz odległy horyzont powrotu wskaźnika CPI do celu inflacyjnego, a także pozytywne kształtowanie się danych dotyczących gospodarki i sytuacji na rynku pracy. Zauważyć należy, że projekcja inflacji i PKB z lipca 2020 r. była bardziej optymistyczna, ponieważ przewidywała inflację na poziomie 3,5% na koniec czwartego kwartału 2024 r. niż projekcja z listopada, która przewidywała jej wzrost powyżej przyjętego poziomu odchyleń aż o 4,2%, a mimo to rada nie wznowiła cyklu podwyżek. Jednocześnie Rada Polityki Pieniężnej zaczęła w swojej komunikacji akcentować obawy związane z zagrożeniem dla kształtowania się wzrostu gospodarczego.

W prognozach NBP pojawiły się dane wskazujące na możliwe osłabienie koniunktury gospodarczej w kraju, co wiązałoby się z prawdopodobnym osłabieniem presji inflacyjnej. Rada, bazując na prognozach NBP oceniła, że ryzyko pogorszenia koniunktury jest realne i podjęła decyzję o wstrzymaniu podwyżek stóp procentowych, przyjmując,

że wraz z wygaszaniem czynników powodujących istotny wzrost inflacji nastąpi w dłuższym horyzoncie powrót wskaźnika CPI do celu inflacyjnego. Może to świadczyć o przestawieniu priorytetów, co byłoby sprzeczne z art. 3 ust. 1 ustawy o Narodowym Banku Polskim, który wyraźnie stanowi, że podstawowym celem działalności NBP jest utrzymanie stabilnego poziomu cen przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej, o ile nie ogranicza to podstawowego celu Narodowego Banku Polskiego. Należy podkreślić, że taka zmiana priorytetów nastąpiła w sytuacji utrzymywania się inflacji na wysokim, od dawna nienotowanym poziomie. Ponadto zdaniem NIK przyjęcie takiej strategii może mieć negatywne skutki między innymi dlatego, że powolniejszy proces powrotu do celu inflacyjnego będzie w dłuższym okresie niekorzystnie oddziaływał na koniunkturę gospodarczą. W wyniku inflacji już nastąpiło zubożenie społeczeństwa, wynikające z trwałej utraty wartości nabywczej pieniądza, nazywane przez finansistów podatkiem inflacyjnym. Według szacunków Najwyższej Izby Kontroli wartość tego podatku można oszacować na co najmniej 150 mld zł, a jego ciężar poniosły przede wszystkim gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa niefinansowe.

W 2020 r. w modelu ekonometrycznym NECMOD, na podstawie którego przygotowana jest przez NBP projekcja inflacji i PKB, dokonywane były korekty eksperckie, dotyczące zmiennych parametrów modelu, które miały wpływ na jego wyniki. Zaznaczyć należy, że Najwyższa Izba Kontroli nie podważa samej istoty i potrzeby dokonywania korekt eksperckich modeli ekonometrycznych, jak również zgadza się ze stwierdzeniem, że każdy model ekonometryczny jest uproszczonym opisem rzeczywistości, który w wielu przypadkach wymaga dokonywania korekt, aby lepiej odzwierciedlić zachowania wszystkich podmiotów w gospodarce i związków między nimi. Korekty eksperckie powinny być integralnym elementem procesu opracowywania średniookresowych prognoz makroekonomicznych w bankach centralnych. Jednak w trakcie kontroli ustalono, że w Narodowym Banku Polskim nie wprowadzono jakiejkolwiek sformalizowanej procedury dokonywania korekt eksperckich w modelu NECMOD oraz nie dokumentowano tego procesu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że projekcja inflacji i PKB stanowi jedną z przesłanek, na podstawie których Rada Polityki Pieniężnej podejmuje decyzję w sprawie stóp procentowych, a zatem jakość przedstawianych w niej informacji wpływa na prawidłową ocenę sytuacji makroekonomicznej przez jej członków oraz podejmowanie właściwych decyzji w zakresie stóp procentowych, które były podstawowym instrumentem polityki pieniężnej w ubiegłym roku.

Nieprzejrzysty sposób tworzenia projekcji z wykorzystaniem modelu NECMOD w przedstawionym zakresie był więc dodatkowym czynnikiem niepewności dla rady, co przy utrzymujących się wysokich wskaźnikach inflacji miało istotne znaczenie. W pierwszej połowie 2022 r. Rada Polityki Pieniężnej, prowadząc zaostrzoną politykę pieniężną, ukierunkowaną na sprowadzenie poziomu inflacji do ustalonego celu, przekazywała komunikaty zbieżne z podejmowanymi działaniami, iż dostrzega i zamierza przeciwdziałać rosnącej inflacji, jednak w drugiej połowie roku w komunikacji Narodowego Banku Polskiego pojawiły się akcenty sygnalizujące możliwe stopniowe obniżanie inflacji i możliwość obniżek stóp procentowych, co było niespójne z aktualną sytuacją i mogło negatywnie wpływać na wiarygodność Narodowego Banku Polskiego, a w konsekwencji – na skuteczność jego działań.

Na niespójności w komunikacji NBP w sprawie polityki pieniężnej, w obszarze wskazanym w wystąpieniu pokontrolnym, zwrócił również uwagę międzynarodowy fundusz, o którym tu dzisiaj mówiono, który po misji w dniu 24 marca bieżącego roku w raporcie o corocznym przeglądzie gospodarki polskiej w Polsce, w oświadczeniu podsumowującym podkreślił w szczególności, że Rada Polityki Pieniężnej NBP powinna być przygotowana na dalsze podwyżki stóp procentowych, jeżeli to będzie konieczne do obniżenia inflacji do celu do końca 2025 r. Nawet jeśli inflacja cen żywności i energii będzie systematycznie spadać, Rada Polityki Pieniężnej powinna wznowić zacieśnienie polityki pieniężnej, jeśli kluczowe wskaźniki dynamiki inflacji bazowej – wzrost składki, tempo wzrostu gospodarczego, nie spowalniają zgodnie z przewidywaniami. Dalsza ekspansja fiskalna również może wymagać dodatkowego zacieśniania polityki pieniężnej, w związku z tym Rada powinna prowadzić konsekwentną politykę informacyjną, wskazując, że obecnie

koncentruje się na utrzymaniu restrykcji polityki pieniężnej, dając jasno do zrozumienia, że dyskusja o obniżkach stóp jest przedwczesna.

Zarząd Narodowego Banku Polskiego zrealizował operacyjny cel polityki pieniężnej, polegający na utrzymaniu krótkoterminowych stóp procentowych na rynku międzybankowym w pobliżu stopy referencyjnej NBP, skutecznie wykorzystując do tego celu operacje otwartego rynku, operacje depozytowo-kredytowe oraz system rezerwy obowiązkowej. Jednak w sytuacji, gdy stopa referencyjna NBP jest ustalona na poziomie, który nie zapewnia stabilność cen, realizacja celu operacyjnego nie przekłada się na osiągnięcie celu inflacyjnego. Narodowy Bank Polski nie wykorzystał w ubiegłym roku przewidzianej w ustawie o NBP oraz w założeniach polityki pieniężnej możliwości emisji obligacji, która stanowiłaby dodatkowy instrument przeciwdziałania wzrostowi cen. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli, przy tak wysokim wskaźników inflacji w ubiegłym roku ich emisja mogłaby stanowić dodatkowy komplementarny instrument przeciwdziałania wzrostowi cen i poprzez absorpcję wolnych środków gospodarstw domowych mogłaby przyczynić się do zahamowania nadmiernej konsumpcji, przez to niewątpliwie zmniejszałyby popyt w sektorach gospodarstw domowych, a co za tym idzie, wpłynęłoby na zmniejszenie wzrostu inflacji.

Najwyższa Izba Kontroli zauważa przy tym znaczącą rolę emitenta – co było kwestionowane w zastrzeżeniach – papierów wartościowych na kształtowanie się popytu w gospodarce, a przez to na procesy cenowe. Emisja obligacji antyinflacyjnych przez ministra finansów bowiem skutkuje znacznym napływem środków do Skarbu Państwa, które z dużym prawdopodobieństwem mogą być przeznaczone na kolejne działania pomocowe dla gospodarstw domowych, co z kolei powoduje, że odbiorcy tej pomocy będą dysponować nowymi środkami, a ich siła nabywcza nie spadnie w realiach wzrastających cen. W konsekwencji oznacza to oczywiście, że inflacja nie spadnie, lecz będzie się utrzymywać na dotychczasowym, wysokim poziomie. To w przeciwieństwie do sytuacji, gdyby takim emitentem był Narodowy Bank Polski.

I to właściwie tyle, jeżeli chodzi o nasze ustalenia. Wnioski zostały tu już przedstawione. Przeczytam je jeszcze raz. Izba przestawiła takie wnioski. „Podjęcie działań mających na celu wyeliminowanie niekonsekwencji w komunikacji NBP, dotyczących kształtowania się inflacji i realizacji polityki pieniężnej oraz zwiększenie jasności i spójności jej przekazu". Wniosek numer 2. „Wdrożenie transparentnego procesu dokonywania korekt eksperckich w modelu NECMOD, umożliwiającego aktywny udział członków Rady Polityki Pieniężnej w przygotowaniu projekcji inflacji i PKB". Trzy. „Wykorzystanie w przyszłości wszystkich dostępnych instrumentów dla realizacji podstawowego celu polityki pieniężnej w warunkach, kiedy cel ten nie jest spełniony i istnieje uzasadnione ryzyko jego niespełnienia w dłuższym okresie".

I na tym kończę tą swoją wypowiedź odnośnie do polityki pieniężnej. Przypominam o tym, że wnioski zostały skierowane do Prezesa NBP i Prezes Narodowego Banku Polskiego ma możliwość poinformowania nas o sposobie ich realizacji bądź o odmowie ich realizacji i przyczynach braku tej realizacji.

Drugi obszar badań to – już tylko trzy zdania – obsługa bankowa budżetu państwa. Najwyższa Izba Kontroli ocenia pozytywnie prowadzenie przez NBP bankowej obsługi budżetu państwa. Narodowy Bank Polski wykonywał obsługę zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych, rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie szczegółowego sposobu wykonania budżetu państwa, rozporządzenia ministra w sprawie rodzajów i trybów operacji na rachunkach bankowych, prowadzonych dla obsługi budżetu państwa w zakresie krajowych środków finansowych oraz w zakresie terminu do udostępnienia informacji o stanach na tych rachunkach. Przestrzegane były także postanowienia umowy zawartej z ministrem finansów na obsługę centralnego rachunku budżetu państwa oraz umów na obsługę rachunków bankowych innych jednostek sektora finansów publicznych. Narodowy Bank Polski terminowo i rzetelnie realizował złożone przez ministra finansów polecenia przelewów oraz prawidłowo naliczał i przekazywał rachunki dysponentów odsetek od lokat złotowych i walutowych. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi za przedstawienie wyników kontroli. Teraz przystępujemy do dyskusji. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w przedmiocie? Mam zgłoszenie zdalne. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę. Jeżeli pani nas słyszy, udzielam pani głosu w formie właśnie zdalnej.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Tak, panie przewodniczący, muszę powiedzieć, że z ogromnym zaciekawieniem, ale też przerażeniem wysłuchałam wystąpienia pana dyrektora z Najwyższej Izby Kontroli, bo jak rozumiem, mieliśmy do czynienia w ostatnich tygodniach z kolejną próbą stosowania skandalicznych procedur przez kierownictwo banku centralnego i próby, można powiedzieć, cenzurowania Najwyższej Izby Kontroli, bo to, co opisywał pan dyrektor, wychodziło zdecydowanie poza standardowe, można powiedzieć, procedury wymiany korespondencji i stanowisk między bankiem centralnym a Najwyższą Izbą Kontroli.

Biorąc pod uwagę to, co zawiera raport przedstawiony przez NIK, a więc przestawianie priorytetów przez Narodowy Bank Polski – o tym mówiliśmy już w odniesieniu również do wcześniejszych lat, kiedy można powiedzieć, że bank centralny, między innymi manipulując czy też przeprowadzając interwencje na rynku walutowym, które miały na celu osłabiać złotego, do czego zresztą w swoich publicznych wystąpieniach przyznawał się prezes Glapiński – można powiedzieć, że to przestawienie priorytetów w roku ubiegłym, zwłaszcza w drugiej połowie roku, gdzie w sposób zdecydowany, ale też niezgodny z konstytucją Narodowy Bank Polski wdał się w politykę, a nie był kreatorem polityki pieniężnej. Ja przypomnę, szanowni państwo, że art. 227 poza tym, co mówił pan dyrektor, czyli że naczelną zasadą jest to, że bank centralny może wspierać politykę fiskalną rządu, można powiedzieć, czy gospodarczą rządu, ale tylko w sytuacji, w której nie zagraża to podstawowym celom banku centralnego, to jeszcze mamy art. 227 ust. 4, który mówi wyraźnie, że prezes NBP nie tylko nie może należeć do partii politycznej czy związku zawodowego, ale również prowadzić działalności publicznej, nie dającej się pogodzić z godnością tego urzędu.

I teraz biorąc pod uwagę to, o czym mówimy, jeżeli chodzi o przestawienie priorytetów, gdzie bank centralny w sposób już zdecydowany po raz kolejny przedkłada priorytety rządu nad stabilność polityki pieniężnej i złotego, to jeszcze jeżeli przywołamy ów baner, który wisi na Narodowym Banku Polskim, który jest przejawem działalności, która zdecydowanie urąga godności urzędu, bo wpisuje się w walkę ugrupowań politycznych, od której prezes Narodowego Banku Polskiego był niezależny, to w zasadzie sam sobie wystawia Narodowy Bank Polski rachunek, a więc podstawy do tego, by w przyszłości rozpatrzyć sprawę przed Trybunałem Stanu, który to powinien rozpatrzyć, czy te znamiona i ta działalność Narodowego Banku Polskiego narusza te poszczególne artykuły konstytucji. Podobnie zresztą jak mieliśmy do czynienia z obchodzeniem ustawy... przepraszam, zapisów konstytucji, które zabraniają Narodowemu Bankowi Polskiemu finansowanie działalności rządu i realizacji budżetu. Bank centralny – dobrze wiemy – przed kryzysem robił to w sposób pośredni. Tutaj członek zarządu mówił o tym, że złamaniem prawa byłaby emisja obligacji antyinflacyjnych. Szkoda, że nie pamiętał o tym bank centralny, kiedy kupował proinflacyjne obligacje, luzując politykę monetarną, czego w zasadzie zabrania w sposób wprost napisany, konstytucja. W sposób oczywisty obchodziliście te przepisy.

I jeżeli jesteśmy w tym punkcie, chciałabym pana dyrektora, bo jak zrozumiałam wystąpienie przedstawiciela NIK-u, mówił pan, poza tym, że działalność Narodowego Banku Polskiego, zwłaszcza w drugiej połowie roku, była niespójna z aktualną sytuacją gospodarczą i nosiła znamiona uprawiania polityki, a nie zajmowania się kreacją polityki pieniężnej. Chciałabym zapytać, czy zdaniem Najwyższej Izby Kontroli, bo jak zrozumiałam również w waszej ocenie błędem było niewyemitowanie antyinflacyjnych obligacji, to byłoby zgodne z prawem – rozumiem – i właściwe narzędzie, chciałabym to podkreślić, bo tu członek zarządu mówił, że to byłoby złamanie prawa.

Tyle, jeżeli chodzi o tę ostatnią kwestię, natomiast chciałabym zapytać jeszcze przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego o kilka kwestii, które pojawiły się – można

powiedzieć – w ostatnich tygodniach, które wiążą się z ryzykiem dalszego wzrostu inflacji bądź pojawienia się problemów w systemie bankowym. Po pierwsze, chciałam zapytać o ostatni wyrok TSUE w sprawie frankowiczów. Czy Narodowy Bank Polski, który dotychczas pozostawał... to znaczy, umywał ręce od rozwiązania tego problemu i nie kreował żadnej polityki w tym obszarze, dostrzega problem. Lekko musnęliście dzisiaj w tym raporcie ten problem, który może z punktu widzenia stabilności systemu być kluczowy w kolejnych miesiącach.

Chciałam zapytać, na ile w systemie są zawiązane na portfele frankowe w poszczególnych bankach rezerwy? Czy Narodowy Bank Polski będzie próbował namówić rząd do jakiegoś jeszcze ustawowego rozwiązania tego problemu tudzież stawiał swoje własne propozycje rozwiązania tego problemu, czy po prostu zostawi, jak dotychczas, sprawę swojemu biegowi, aby była ona przedmiotem wielomiesięcznych czy też wieloletnich sporów sądowych pomiędzy bankami a ich klientami? Dodam tylko jeszcze może w tym punkcie, że w historii ośmiu lat ostatnich rządów obecnej większości rządowej mieliśmy przynajmniej ze dwa dobre momenty na rynku walutowym, przy silniejszej złotówce i słabszych frankach, kiedy można było w sposób bezpieczny dla systemu i korzystny dla obywateli doprowadzić do przewalutowania tego trudnego dla sektora portfela kredytowego.

Następnie chciałam zapytać, bo kiedy w czasach jeszcze niskiej inflacji, ale już noszącej znamiona wzrostu ponad cel inflacyjny, czyli jak byliśmy gdzieś na poziomie 4%, gdy rząd on podejmował działania w ramach swojej polityki gospodarczej noszące znamiona proinflacyjności, Narodowy Bank Polski pozostawał niemy i nie reagował. Wręcz pytany na Komisji Finansów Publicznych często o opinie w sprawie tej polityki, nie widział problemu tudzież jakby popierał rząd w tej polityce gospodarczej. Dzisiaj mamy sytuację, że wychodzimy z dość wysokiej inflacji. Oczywiście to trzeba podkreślać, bo obywatele mają prawo tego nie rozumieć, ostatnie 30 lat mieliśmy raczej niższą inflację, ceny w Polsce dalej rosną i rosną w nieakceptowalnym tempie. Tak należy obecną sytuację w obszarze inflacji ocenić, ale rząd podjął się w ramach realizowanej kampanii wyborczej w związku ze zbliżającymi się wyborami rozdawać trochę pieniędzy. Chciałabym zapytać, co przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego uważają na temat waloryzacji 500+. Czy to jest dobry ruch ze strony rządu, czy on będzie miał charakter proinflacyjny, realizacja waloryzacji 500+ do poziomu 800+ z długu, bo najprawdopodobniej będzie to miało miejsce bez pokrycia w bieżących wpływach budżetowych. Przypomnę, że obecnie szacujemy, że deficyt budżetowy wyniesie 92 mld zł w tym roku, a łącznie dług ma wzrosnąć o 230 mld, w budżecie i poza nim, w różnych funduszach. Chciałabym więc zapytać, czy właśnie to jest właściwy moment na waloryzację tego typu programu i jak to wpłynie na dalszą stabilność złotego, jego ceny wobec innych walut, ale także właśnie poziom cen i inflację? Czy to będzie miało charakter proinflacyjny? Chciałam zapytać też, czy Narodowy Bank Polski przedłożył swoją opinię do najnowszej projekcji nowelizacji budżetu, gdzie zwiększamy deficyt o 24 mld zł. Czy wydatki poniesione w tej nowelizacji zdaniem Narodowego Banku Polskiego, ale także zwiększenie tego deficytu będzie miało charakter proinflacyjny? Czy to wpłynie jakoś na poziom cen w Polsce? Czy Narodowy Bank Polski widzi tu jakieś zagrożenia? I ostatnią z takich bieżących rzeczy, o które chciałam zapytać, jak Narodowy Bank Polski ocenia krytykę rządu w zakresie walki z kryzysem energetycznym. Wiemy – tutaj również była o tym mowa – że miało to wpływ w jakimś tam zakresie, w ocenie mojej osoby mniejszym niż twierdzą przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego na inflację, ale nie da się ukryć, że ceny gazu, węgla czy też w ogóle energii spadły, rynki się uspokoiły, ceny na rynkach światowych...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo panią poseł przepraszam.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Już kończę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mówimy o sprawozdaniu Narodowego Banku Polskiego za rok 2022, a pani poseł sięga i antycypuje wyniki ekonomiczne roku następnego. Program 500+ ma być przekształcony w 800+ w roku 2024, gdzie prawdopodobnie inflacja będzie na zupełnie innym

poziomie. Bardzo więc proszę panią poseł o skoncentrowanie się na sprawozdaniu za rok 2022. Bardzo dziękuję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, ja już kończę, chciałam pana zapewnić. Natomiast śmiem twierdzić, że celem tego posiedzenia, także wysłuchania sprawozdania jest również kreowanie polityki do przodu i zapobieganie pewnego rodzaju...

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Pani poseł, można przeczytać dokładnie, jaki jest cel tej Komisji. To nie ma nic wspólnego i nie ma tam nic o 2024 r.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Prosiłabym o jeszcze trochę spokoju przedstawicieli rządu i Prawa i Sprawiedliwości. Ja za chwilę kończę. Więc chciałam zapytać, jak Narodowy Bank Polski ocenia fakt, że ceny surowców energetycznych i tudzież ceny energii elektrycznej i gazu czy też paliwa nie nadążają w spadkach za cenami na rynku światowym i czy to ma wpływ na wolniejsze, stopniowe opadanie inflacji, która wciąż pozostaje jednak na statystycznie dużo wyższym poziomie niż średnia w Unii Europejskiej, zwłaszcza inflacji bazowej? Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, przechodzimy do kolejnych zgłoszeń. Mam zgłoszenie w kolejności pana przewodniczącego Zdzisława Sipiery. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo. Wystąpienie, które wysłuchałem, pana dyrektora z NIK-u, oceniające, że NIK może sugerować kreowanie polityki pieniężnej w Polsce, rozumiem, że to jest takie przypisywanie sobie nad to, co jest w zapisie konstytucyjnym i adekwatnie do tego, co było w wystąpieniu członka zarządu NBP o fundamentach prawnych, które są zapisane i o tej niezależności, chciałbym zadać konkretne pytanie dotyczące właśnie procedury kontrolnej. I to pytanie jest właśnie do przedstawiciela NIK-u, które brzmi w ten sposób: dlaczego, z jakich względów Najwyższa Izba Kontroli nie uwzględniła w tej kontroli właśnie wystąpienia pokontrolnego, sygnowanego przez sześcioro członków Rady Polityki Pieniężnej, skierowanego 29 maja tego roku w sprawie wystąpienia pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli w dniu 25 kwietnia tego roku z kontroli wykonania założeń polityki pieniężnej w roku 2022. Skoro mówi pan dyrektor, że wszystko ma być transparentne, wszystko ma podlegać pewnej legalizacji, to dlaczego odrzuca się stanowisko, które jest sygnowane przez organ konstytucyjny i nie uwzględnia się go w protokole? Czy to jest intencyjne? Czy to jest założenie, które państwo mieli, czy może są inne powody odrzucenia czy nieprzyjęcia tego właśnie stanowiska, które zostało do państwa dostarczone? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, mam 7 zgłoszeń, więc chciałbym podzielić na takie dwie grupy, żeby państwu, naszym gościom, łatwiej było odpowiadać. Teraz proszę panią przewodniczącą Ewę Szymańską o zabranie głosu, następnie pana posła Jarosława Krajewskiego i panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską. Cztery osoby i kolejna grupa czteroosobowa.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja mam pytanie do przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli i chciałam je sformułować, chociaż ten temat był już przez przedstawicieli banku objaśniony. Ale moje pytanie dotyczy następującej sprawy. Proszę udzielić mi odpowiedzi na pytanie, jeśli to możliwe, jak do kontroli podchodzą państwowe organy kontroli? Chodzi mi o zakres kontroli organów z innych państw Unii Europejskiej do kontroli w bankach centralnych? W szczególności chodzi mi o państwa naszego regionu, takie jak Węgry czy Rumunia, w których prowadzona jest samodzielna polityka pieniężna, które posiadają własne narodowe waluty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę pana posła Jarosława Krajewskiego i panią przewodniczącą w następnej kolejności. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ja muszę powiedzieć, że naprawdę dawno na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych nie padały takie sformułowania, jak dzisiaj, jeśli chodzi na przykład o stwierdzenie, że Najwyższa Izba Kontroli zachęca do złamania prawa. Myślę, że posłowie z Komisji Finansów Publicznych muszą być wyczuleni na kwestię ingerencji przez Najwyższą Izbę Kontroli w niezależność Narodowego Banku Polskiego i kwestie jednak, które tutaj jawią się jako dość kontrowersyjne, które znalazły się w wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ mam wrażenie, że takie wnioski, do których państwo doszliście, one jednak rzutują na wizerunek Najwyższej Izby Kontroli. Nad tym ubolewam, ponieważ w ocenie wielu ekspertów mogą po prostu ośmieszać Najwyższą Izbę Kontroli jako organ konstytucyjny, a z pewnością podważają autorytet Najwyższej Izby Kontroli oraz ciężką pracę kontrolerów, którzy wykonują swoje zadania na innych odcinkach niż tutaj omawiane dzisiaj przez nas wystąpienie pokontrolne Najwyższej Izby Kontroli.

Ale ja mam kilka takich konkretnych pytań do pana dyrektora, ponieważ, po pierwsze, chciałbym uzyskać informację, ilu analityków ekonomicznych jest zatrudnionych w Najwyższej Izbie Kontroli – może, przyjmijmy – na 31 grudnia 2022 r.? Ilu analityków ekonomicznych jest zatrudnionych na dzień dzisiejszy w Najwyższej Izbie Kontroli? Na podstawie jakich ekspertyz państwo przedstawiliście te swoje dość daleko idące zalecenia? Dodatkowe pytanie, ale myślę, że bardzo ważne, jest takie, ilu tych analityków ekonomicznych z Najwyższej Izby Kontroli było zaangażowanych w kontrolę prowadzoną w Narodowym Banku Polskim. Dodatkowo myślę, również takie naturalne pytanie, które się z tym wiąże, jeżeli chodzi o ten poziom ekspertów w Najwyższej Izbie Kontroli, to również bardzo interesuje mnie to, na podstawie jakich źródeł danych ekonomicznych zostały oparte te przedstawione przez Najwyższą Izbę Kontroli wnioski w wystąpieniu pokontrolnym? Ponieważ myślę, że od Najwyższej Izby Kontroli przede wszystkim oczekujemy, żeby była organem poważnym i tak chcielibyśmy rzetelnie oceniać dokumenty, które państwo przedstawiacie. I myślę, że to jest zły moment, jeżeli Najwyższa Izba Kontroli wybiera jednak drogę publicystyczno-polityczną do atakowania rządu, a taki jest tutaj wniosek, i atakowania Narodowego Banku Polskiego. Pan poseł ma rację i słusznie podpowiada. Dlatego że zarzuty, że Narodowy Bank Polski dobrze ma współpracować z rządem, to rozumiem, że Najwyższa Izba Kontroli powinna wprost określić, że albo chciałaby doprowadzić do zmiany rządu, albo chciałaby doprowadzić do zmiany prezesa Narodowego Banku Polskiego. Ale państwo powinniście wprost o tym napisać i może uniknęlibyście po prostu tych kontrowersyjnych tez, które może miały być interesujące wewnątrz Najwyższej Izby Kontroli, ale niestety zostały przez państwa upublicznione i ośmieszają Najwyższą Izbę Kontroli. Dziękuję bardzo i czekam na odpowiedzi na te pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panią poseł Krystynę Skowrońska i zamkniemy tę pierwszą serię wypowiedzi. Będę prosił później przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli i Narodowego Banku o odniesienie się do tych wypowiedzi. Dziękuję i bardzo proszę panią poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Na początek chciałam powiedzieć, że wystąpienia przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego zostały podzielone na dwie części – w tym zakresie na tą referującą i na tę przekazującą informacje, oraz na tę bardziej agresywną, moim zdaniem nie mającą uzasadnienia w stanie prawnym. To strona Narodowego Banku Polskiego, to pismo do przewodniczącego podpisane przez członków rady politycznej, przez trzech członków rady politycznej... Rady Polityki Pieniężnej spowodowało tę awanturę. Gdyby pan prezes nie wskazywał w swojej opinii wcześniej dotyczącej opinii Narodowego Banku Polskiego…, na pewno byśmy rozmawiali o tych wszystkich materiałach spokojnie.

Poza tym chciałabym się zapytać, kiedy i jak, bo lekkim dysonansem, ja nie powiem, że nie ma różnic, ale lekkim dysonansem dla mnie jest wystąpienie członków Rady Polityki Pieniężnej z 19 czerwca do przewodniczącego Kosztowniaka, a ostatecznym stanowiskiem zaprezentowanym przez pana dyrektora z Najwyższej Izby Kontroli. Jest różnica. Państwo… w tę awanturę Narodowy Bank Polski się wdał, co bardzo źle wróży. Państwo powinniście do tych wszystkich wystąpień, albo jeżeli nawet takie były, nie mieć takiego tonu agresywnego. Ja rozumiem, że rozmawiamy o pieniądzach, ale na tej Komisji państwo, Narodowy Bank Polski kontra... w kontrze do NIK-u spowodował awanturę. I poprosiłabym, jeżeli mamy rozmawiać o argumentach, żebyście państwo tę temperaturę sami w narodowym banku lekko ochłodzili.

Chciałabym powiedzieć… Teraz odnosząc się do materiałów, zgadzam się – ja przeczytałam te materiały – z ustaleniami czy z ostatnią tą prezentacją przez pana dyrektora Jarosza uwag dotyczących przedłożonych sprawozdań. Dlaczego są takie duże emocje? Te emocje spowodowane są tym, że reakcja Narodowego Banku Polskiego, Rady Polityki Pieniężnej w stosunku do tego, jakie założenie w zakresie polityki pieniężnej i ochrony wartości pieniądza powinno być… wysokiej inflacji. I teraz chciałabym powiedzieć, z czym w materiałach się nie zgadzam. Nie zgadzałam się w przypadku prezentacji w latach poprzednich, ale i teraz, tego okresu i średniookresowego określania poziomu inflacji, wartości pieniądza. Przecież jeżeli państwo w swoich materiałach pokazujecie, że ten okres jest osiemnastoletni, to proszę zważyć, że wszystkie założenia dotyczące średniookresowych, nie długookresowych, założeniach banków, wszystkich banków, to są okresy pięcioletnie. Jeżeli zważymy ten okres pięcioletni, to ten poziom inflacji jest daleko wyższy i daleko bardziej odbiega od założeń polityki pieniężnej, które państwo przyjęli.

Z zaskoczeniem do tych materiałów odnoszę się z uwagi na to, że państwo ich nie przedstawiacie za cały 2022 r., a wszelkie informacje bazowe, które pokazujecie – wskaźniki inflacji i inne, kończą się w miesiącu wrześniu. Ja rozumiem, że wszędzie na koniec roku, każdy bank – mały, duży, Narodowy Bank Polski, przedkłada sprawozdanie z datą kończącą się 31 grudnia danego roku. W tym przypadku wszystkie dane dotyczące inflacji, dotyczące wszystkich wskaźników, dotyczące między innymi... może w tej części załączonej do obydwu sprawozdań, kończycie państwo na wrześniu. A po wrześniu, tak jak przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, pan dyrektor wskazywał, inflacja urosła nam jeszcze. We wrześniu 17,4, a w listopadzie 17,5. Ta inflacja, więc rosła. Nie było jej końca.

I teraz o zastosowaniu niektórych… uwagi, o których państwo mówicie, czy Najwyższa Izba Kontroli miała prawo mówić o niektórych mechanizmach dotyczących tworzenia algorytmów. Ja będę mówiła dość syntetycznie i myślę, że w tym zakresie zrozumiałym językiem. Te modele ekonometryczne powinny być. My rozumiemy, że w sytuacji, kiedy nie ma inflacji, kiedy rynki są opanowane, ale w sytuacji wielkich zagrożeń takie modele powinny być opracowane. I pytanie posła, który przede mną zadawał pytanie o specjalistów, to przecież państwo nie chcieli. Ja byłam na Komisji Kontroli Państwowej, która miała zaopiniować dodatkowe osoby, które miały wchodzić do zarządu, do kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli, do kolegium. Przecież to byli wasi ministrowie finansów, to byli wasi ministrowie finansów, którzy kiedyś mówiliście, że oni posiadają wiedzę, potem państwo skrytykowaliście i nie udzieliliście im rekomendacji.

Chciałabym powiedzieć tak. Rozpoczęliście... To nie do Narodowego Banku Polskiego, tylko uzasadniając dzisiejsze wszystkie Komisje. Rozpoczęliście państwo rządzący, państwo z PiS-u wojnę z NIK-iem. Jakie mamy argumenty? Na Komisji Obrony Narodowej mieliśmy takie, w zakresie MSW jest donos ministra Kamińskiego do pani marszałek Witek i dzisiejsza próba konfliktowania dwóch ważnych instytucji. My nie podważamy tego, że Narodowy Bank Polski ma wypełniać określone zadanie, powinien je realizować i że od tego celu jesteśmy tak daleko, a inni się do tego celu, swojej wartości inflacji... ta inflacja się u nich zmniejszyła. Jesteśmy liderem inflacji w państwach europejskich, w Unii Europejskiej. I to jest... tracimy pieniądze. Każdy, kto ma jakąkolwiek złotówkę w banku, traci pieniądze. Ten, kto ma w portfelu, również. I proszę nie myśleć, że nie jest to sytuacja trudna. Narodowy Bank Polski zamiast pokazać nam przy sprawozdaniu wykonania założeń polityki pieniężnej, jaki będzie kierunek jako rozwiązanie, uwagi końcowe, co państwo robicie, tego nie ma.

Chciałabym jeszcze, jeżeli jesteśmy przy sprawozdaniu z działalności Narodowego Banku Polskiego, o czym wcześniej powiedziałam, że państwo wzięli ten horyzont czasowy 18 lat, co zdecydowanie nie jest modelem do przyjęcia, a jest jedynie usprawiedliwieniem. W sprawozdaniu z wykonania założeń polityki pieniężnej również mamy rozjechaną tę sytuację. Założenia polityki pieniężnej również pozostawiają wiele do życzenia. Nie stosowaliście państwo, jak piszecie, operacji strukturalnych, czyli specjalnych narzędzi. Wydaje się, że takie narzędzia powinny być zastosowane. I to jest z 20 strony. Brakuje mi w tym wszystkim uchwał. Otrzymaliśmy w obu dokumentach – w sprawozdaniu z działalności NBP i założeń polityki pieniężnej, identyczne załączniki w zakresie „wyniki głosowań członków Rady Polityki Pieniężnej nad poszczególnymi uchwałami". Nie ma... Nie mamy informacji, jak przyjmowano te dwa sprawozdania w bieżącym roku. Historyczne informacje o przyjmowaniu takich sprawozdań za rok 2021 dzisiaj nas już nie interesują, bo my dzisiaj takiego materiału nie analizujemy. Dziś analizujemy za 2022 r. Chciałabym, poprosiłabym o dostarczenie przed końcem Komisji takich uchwał, które dotyczą przyjęcia obu tych materiałów. Z tych załączników dotyczących głosowań, co prawda, one są niekompletne, bo tylko pokazują tytuł i nie wiemy, jak poszczególni członkowie w tym zakresie głosowali. Możemy domniemywać z pokazania wyników. Uchwała, nie mamy jej treści. W niektórych przypadkach podwyższenie… Zgoda, w niektórych jest, ale nie możemy wiedzieć. Generalnie stawiam pytanie, czy te materiały zostały przyjęte.

A teraz o tym, jakie jest otoczenie. Tracimy pieniądze. Proszę nam dzisiaj odpowiedzieć, kto podjął decyzję o umieszczeniu tego banera na Narodowym Banku Polskim w bieżącym roku i ile to kosztowało. Nie szkodzi, proszę pana, ale to mówi, że za inflację, więc co z tego? …Ależ, proszę pana, nie wykroczyłam, za rok ubiegły, bo... nie wykroczyłam dlatego, że to było usprawiedliwienie za rok 2022. Dlaczego nie reagowano i dlaczego jest taka wysoka inflacja. Dlaczego jest taka wysoka inflacja a koszty przesunięcia tego usprawiedliwienia na rok bieżący są w roku 2023. Ile samochodów wyjechało również... Ile kosztowało umieszczenie na poszczególnych oddziałach Narodowego Banku Polskiego również takiej informacji, dotyczącej odpowiedzialność za wysoki poziom inflacji?

I chciałabym powiedzieć… pani poseł Hennig-Kloska mówiła, słuchamy tych objaśnień prezesa NBP. Mamy swoje zdanie na ten temat, ale nie jest ono pozytywne. Nie w ten sposób prezes NBP powinien tłumaczyć. Nas nie interesuje, gdzie on kupuje chleb, kiełbasę, kapustę czy inne rzeczy. Nas to naprawdę nie interesuje. To jest jego prywatna sprawa. Tak jak ja bym się takimi spostrzeżeniami dzieliła. My chcemy, my oczekujemy od narodowego banku powagi, działania w interesie Polaków, przyjmowania ustawy o założeniach polityki pieniężnej, trzymania wartości pieniądza i to jest najważniejsza rzecz. A tego nie zrobiono i sami państwo dzisiaj wywołali dodatkowy konflikt pomiędzy NIK-iem. I to jest skandaliczne. Tego jeszcze nigdy nie było. Tego jeszcze nigdy nie było. I uwaga moja z zaproszeniem prezesa NBP, kiedy będzie realizowany ten punkt posiedzenia, żeby nie był tylko tyle, ile wygłosi swoje wystąpienie i potem wyszedł i niczego nie słuchał. Bo to jest po prostu lekceważenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję i po tej serii wypowiedzi państwa posłów bardzo proszę, może w kolejności pana przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, bo tam było wiele uwag, a później przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego Bardzo. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Jarosz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Najpierw była wypowiedź i pytanie pani poseł Hennig-Kloski. Ono dotyczyło…

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja się przyłączam.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Jarosz:

Ono dotyczyło kwestii obligacji o legalność tego narzędzia. Ja odsyłam do art. 48 ustawy o Narodowym Banku Polskim, pkt 1: „Narodowy Bank Polski może emitować i sprzedawać papiery wartościowe". I tylko tyle, i aż tyle.

Co do kolejnych pytań. Było pytanie pana posła Sipiery, dlaczego NIK nie uwzględniła pisma sześciu członków Rady Polityki Pieniężnej. Z tego, co wiem – ja nie jestem członkiem Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, byłem kiedyś przez 15 lat, ale już od 10 lat nie jestem – pismo sześciu członków Rady Polityki Pieniężnej wpłynęło do pana prezesa i zostało przekazane członkom kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Członkowie... Kolegium Najwyższej Izby Kontroli rozstrzygnęło kwestie, które były zgłoszone i efektem tego rozstrzygnięcia jest uchwała, która została przekazana Narodowemu Bankowi Polskiemu i ostateczny kształt wystąpienia jest państwu znany. Więc tylko tyle mogę powiedzieć, czy uwzględniło czy nie uwzględniło, to jest kwestia jakby do Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Ja jestem tylko dyrektorem Departamentu Budżetu i Finansów, odpowiedzialnym za tę kontrolę.

Jeżeli chodzi o pytanie pani przewodniczącej Szymańskiej, jak do kontroli podchodzą organy innych... najwyższe organy kontroli innych państw do kontroli obszarów działania banków centralnych. Proszę państwa, Najwyższa Izba Kontroli prowadzi kontrolę Narodowego Banku Polskiego opierając się na polskich przepisach i na polskich przepisach polskiej konstytucji i ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli. To jest wyznacznikiem działania Najwyższej Izby Kontroli, a nie to, jak robią to organy innych państw i jakie są relacje tego, co organy kontroli innych państw robią do ich wewnętrznych regulacji prawnych. Nasze regulacje prawne były przedstawione na początku. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli one są klarowne i jednoznaczne. Uprawnienia Najwyższej Izby Kontroli do prowadzenia kontroli i przedstawiania wniosków w wyniku tej kontroli. Wnioski – jeszcze raz powtarzam w odpowiedzi na te wnioski – to nie są instrukcje. Na to się nie godzimy. Te wnioski są przedstawiane po to... Zacznę od tego, bo to jest ważne chyba, bo już na końcu były takie różne wypowiedzi.

Proszę państwa, jak państwo sobie przeczytają to wystąpienie, to wystąpienie jest bardzo wyważone, jest bardzo delikatne, ono niczym nie odbiega od wystąpień stosowanych przez ostatnie lata. Wnioski, jak już wspomniałem, mają charakter sugestii kierowanych, co do których Narodowy Bank Polski może się wypowiedzieć w taki czy inny sposób. Może się wypowiedzieć, że nie chce ich realizować, może się wypowiedzieć, że w jakiś sposób będzie realizował i tylko tyle. Tak jak wszystkie wnioski kierowane do innych organów państwa. Najwyższa Izba Kontroli nie ma uprawnień władczych i nie ma możliwości wpływu w inny sposób, proszę państwa, niż informowanie opinii publicznej. I to informowanie w interesie publicznym Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła nie tylko ocenę działań Narodowego Banku Polskiego w kontrolowanym obszarze, ale również własne zdanie co do możliwych zmian i o tym poinformowała.

Więc, proszę państwa, jeżeli chodzi o pytanie pana posła Krajewskiego, ilu analityków jest zatrudnionych w NIK, na podstawie jakich ekspertyz, ilu analityków było zaangażowanych w kontrolę w Narodowym Banku Polskim, proszę państwa, w kontrolę w Narodowym Banku Polskim polityki pieniężnej było zaangażowanych 6 osób. Te osoby były właściwe, żeby tę kontrolę przeprowadzić. Bezpośrednio kontrolę prowadziło trzech kontrolerów. Proszę pana, panie pośle, skończę. Te osoby prowadzą kontrolę już od kilkunastu lat. To jest pierwsza rzecz. Druga. Właśnie jakich analiz... Proszę państwa, ja chcę powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli w tej kontroli skorzystała z 5 tys. stron dokumentów zawierających analizy Narodowego Banku Polskiego i właśnie na tych analizach Narodowego Banku Polskiego, analizach wewnętrznych Narodowego Banku Polskiego, które uzyskaliśmy, bo może części nie uzyskaliśmy, oparliśmy tę naszą ocenę. Proszę państwa, nie widzieliśmy tutaj potrzeby brania jakichś zewnętrznych analiz, skoro analizy wewnętrzne Narodowego Banku Polskiego są bardzo dobre i dają podstawę do takich sformułowań. I tyle. Do takich sformułowań, a już kwestia oceny tych sformułowań po stronie opinii publicznej i Sejmu, to już jest odrębna sprawa.

Jeżeli chodzi o to, ilu w NIK-u analityków jest zatrudnionych, Najwyższa Izba Kontroli nie posiada biura analiz, a w poszczególnych departamentach ludzie, którzy się zajmują kontrolami, mają wykształcenie ekonomiczne i wiedzę ekspercką z dziedzin, którymi się zajmują. I to w przypadku Narodowego Banku Polskiego są to osoby, które od wielu lat tą problematyką się zajmują i mają wystarczającą wiedzę. W tym roku jeszcze dodatkowo uzyskiwaliśmy wsparcie z zewnątrz, ale to było wsparcie w pewnych szczegółowych obszarach. Jest z nami pan doktor Stanisław Kluza, zresztą były szef Komisji Nadzoru Finansowego i były minister finansów, który nas tutaj wspierał, ale on nas wspierał jakby w obszarach części spraw, ale generalnie oparliśmy się na ekspertyzach i analizach Narodowego Banku Polskiego. I to jest metoda kontrolna Najwyższej Izby Kontroli.

Kiedyś mi ktoś zadał pytanie, a jak wyście to zrobili, jak swego czasu zakwestionowaliśmy wycenę zakupu przez Hindusów polskich hut stali. Pytali mnie o to w Holandii chyba, w jaki sposób, ilu wzięliście specjalistów, jak to zrobiliśmy. Wzięliśmy te wszystkie dokumenty, na których oparli się eksperci, proponując taką, a nie inną cenę i doszliśmy do innych wniosków. I w tamtym przypadku doszło do sytuacji takiej, że firma Mittal do Skarbu Państwa chyba zwróciła kilkaset milionów zł. Ja mówię o historii na początku. My więc nie tworzymy własnych analiz. My opieramy się na analizach właśnie wewnątrz i one nam umożliwiają wyciąganie wniosków i to jest metoda kontrolna Najwyższej Izby Kontroli. Kwestia oceny, czy jest błędna czy nie błędna? To jest właściwa metoda do badania spraw, kiedy organy państwa mają potężną bazę, na której można oprzeć wnioskowanie dotyczące obszarów, które podlegają kontroli. Te dokumenty były Najwyższej Izbie udostępniane, również protokoły z posiedzeń Rady Polityki Pieniężnej, więc wiedza dosyć duża do dyspozycji, część objęta tajemnicą bankową, o tym nie mogę mówić. Więc tak bym to skonkludował.

Krytyka współpracy z rządem? My w ogóle nie krytykujemy współpracy z rządem. My tylko delikatnie zwracamy uwagę – użyłem nawet słowa „może" – że może być taka sytuacja, że może tutaj dojść do zmiany priorytetów. Ustawa mówi wyraźnie, że głównym celem działania jest ochrona pieniądza, natomiast ten drugi – wspieranie polityki gospodarczej, może być o tyle stosowany, o ile nie szkodzi celowi pierwszemu. I tylko tyle. A nie to, że tu musimy... w ogóle w żaden sposób tutaj takich nie reprezentujemy poglądów o braku współpracy, o współpracy i tak dalej. Ustawa nakłada na Narodowy Bank Polski i na jego władze odpowiedni sposób działania i ten przepis jest jednoznaczny i wyraźny. I tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego o odniesienie się do wypowiedzi państwa posłów i może też do tego, co powiedział dyrektor z NIK-u. Bardzo proszę.

Pierwszy zastępca prezesa NBP Marta Kightley:

Dobrze, dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż, proszę państwa, zacznę od tego niestandardowego zachowania, jak to pani poseł Hennig-Kloska nazwała. Otóż, proszę państwa, niestandardowe zachowanie jest ze strony NIK, nie ze strony Narodowego Banku Polskiego. Otóż część raportu pokontrolnego NIK oparta jest na oświadczeniu dwóch członków RPP, które zostało dostarczone do NIK. Jest to zachowanie niestandardowe. Wcześniej takich oświadczeń nie było. To oświadczenie, proszę państwa, jest w zasadzie samokompromitujące. Bo w tym oświadczeniu mamy kilkadziesiąt błędów czy nieprawdziwie stwierdzonych faktów. I my to wyraźnie w naszej odpowiedzi do tego oświadczenia podkreślamy czy pokazujemy punkt po punkcie, gdzie jest podana nieprawda. I na podstawie takiego oświadczenia... używa Najwyższa Izba Kontroli takiego oświadczenia do tego, żeby sformułować swoje wystąpienia pokontrolne. Tam jest... naprawdę są fragmenty tego oświadczenia, które tak jak mówię, jest błąd na błędzie, nie tylko błąd na błędzie, ale po prostu fałszywie podane informacje. I w związku z powyższym to jest jedno. Druga rzecz, która jest niestandardowa, to są te wnioski pokontrolne. My mówimy, oczywiście, macie państwo... NIK ma zagwarantowane w konstytucji to, że analizuje politykę pieniężną i zawsze tak robił. My mówimy tylko, proszę państwa, to, że nie może, że NIK nie powinna, a nam nie wolno przyjąć takich instrukcji,

nawet instrukcji dotyczących prowadzenia polityki pieniężnej. A to jest i dla nas jasne, jak my rozmawiamy o tym również z innymi bankami centralnymi i dla Europejskiego Banku Centralnego to też jest jasne, że to są instrukcje. Otóż to nie powinno... tego nie powinno być.

Druga rzecz, pani poseł. W 2022 r. NBP interweniował w kierunku wzmocnienia kursu złotego, nie osłabienia, tylko wzmocnienia kursu złotego. Po drugie, proszę państwa, jeżeli chodzi o narzędzia niestandardowe, to my możemy stosować narzędzia niestandardowe, które są narzędziami banków centralnych. Obligacje detaliczne indeksowane do inflacji nie są narzędziem banków centralnych. Banki centralne nie stosują takich narzędzi. W okresie kryzysu Covid bank centralny – Narodowy Bank Polski, stosował niestandardowe narzędzie w postaci skupu aktywów, tak jak inne banki na całym świecie i w Unii Europejskiej. Na marginesie należy dodać, że kontrolę tego narzędzia również przeprowadzała Najwyższa Izba Kontroli i tutaj nie widziała... żadnych zarzutów nie mieliśmy w związku z tym. My możemy stosować takie narzędzia, które są narzędziami banków centralnych. My prowadzimy politykę pieniężną i my mamy narzędzia skierowane do banków komercyjnych. Jeżeli jest mowa o emisji papierów wartościowych, to my emitujemy bony pieniężne. Możemy też emitować taki papier wartościowy, który jest długookresowy i wtedy on się nazywa obligacją. Ale to są narzędzia skierowane do banków komercyjnych, a nie do ludności. Poza wszystkim, tak? Po pierwsze, nie jest to narzędzie banku centralnego, a poza wszystkim, proszę państwa, to narzędzie stwarzałoby ogromne zagrożenie dla stabilności finansowej kraju, bo po prostu ludzie by wyciągali pieniądze z depozytów i wpłacali, kupowali takie narzędzie, co by spowodowało, że mógłby się załamać sektor bankowy.

Dalej, jeżeli chodzi o wyrok TSUE, to rezerwy na kredyty frankowe wynoszą około 100% wartości spraw sądowych i około 45% wartości kredytów. NBP nie był bierny. Od lat ryzyko prawne jest przedstawiane w raportach o stabilności jako główne ryzyko. Ja również dzisiaj o tym ryzyku mówiłam. I KSF, któremu przewodniczy Prezes NBP w 2017 r. wydał rekomendacje, aby zawierać ugody, i wprowadził zwiększone wymogi związane właśnie z tym narzędziem. Ponadto, proszę państwa, należy dodać, że my nie mamy możliwości ustawowego... nie mamy takich kompetencji, nie możemy żadnych ustawowych zmian wprowadzać.

Jeżeli chodzi o wzrost inflacji, to, pani poseł, pomiędzy kwietniem a majem inflacja miesiąc do miesiąca wzrosła o 0%, tak? O 0%. Jeżeli więc to tempo wzrostu inflacji pani nie satysfakcjonuje, to trudno powiedzieć, co może.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o różne ustawowe... jeżeli chodzi o to, jak my patrzymy na przyszłość i jakie ustawowe zmiany, które będą wprowadzone od przyszłego roku, jak one będą wpływały potem na inflację, my będziemy to wszystko pokazywać w projekcji inflacji. Najbliższa projekcja inflacji będzie publikowana w lipcu. Poprzednia była w marcu. To wszystko więc będzie uwzględnione i będziecie państwo to widzieli.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o te szeregi czasowe, które my pokazujemy, to my nie pokazujemy średniookresowej inflacji na przestrzeni 18 lat, tylko my pokazujemy, co się działo od momentu, w którym został wprowadzony cel inflacyjny 2,5% plus minus jeden punkt procentowy. Stąd ten szereg czasowy.

W sprawozdaniu, pani poseł, są uwzględnione dane za cały rok – t już do pani poseł Skowrońskiej – 2022 i są tam, jeżeli pani spojrzy na stronę 26, to są wszystkie dane za cały kompletny rok podane.

Proszę państwa, sprawozdanie z założeń polityki pieniężnej to nie jest projekcja inflacji, w związku z powyższym my w tym sprawozdaniu nie pokazujemy tego, co się będzie działo w przyszłości. Tak jak powiedziałam, tym dokumentem, który temu służy, jest projekcja inflacji. Zaraz państwo będziecie mieli tę projekcję lipcową. Poprzednia jest marcowa. W tej projekcji jest jasno pokazane, co się będzie dalej działo z inflacją. RPP wyraźnie komunikuje, proszę państwa, że inflacja będzie schodziła do celu i ten cel osiągnie w 2025 r. Ze względu na skalę i ze względu na nietypowość tych szoków inflacyjnych, które nastąpiły w Europie i również w naszym regionie bardzo silnie, ten powrót to celu będzie powolny, ale on będzie następował i to wyraźniej widać się w projekcji inflacji.

Projekcja inflacji jest naszym podstawowym narzędziem komunikacyjnym. Nasza więc komunikacja, proszę państwa, wygląda w ten sposób, że my publikujemy projek-

cję inflacji i w oparciu o tę projekcję inflacji do tej projekcji inflacji jest dostosowana cała komunikacja. Jeżeli więc my pokazujemy, że inflacja będzie stopniowo schodziła, to my też również to w innych narzędziach komunikacyjnych prezentujemy. I teraz to, jak Narodowy Bank Polski się komunikuje ze światem zewnętrznym, to jest taki kanon banków centralnych. Jest więc projekcja inflacji. Mamy informacje po posiedzeniu RPP, mamy opis dyskusji, mamy konferencje prasowe, mamy wypowiedzi dla mediów członków Rady Polityki Pieniężnej. I teraz ze względu na to, proszę państwa, że w Europie ta inflacja jest– w Stanach Zjednoczonych również – bardzo wysoka, to również zwraca się uwagę na to, żeby ta komunikacja była również dostępna dla przeciętnego odbiorcy. I stąd, pani poseł, jest mowa o cenie chleba, bo to musi być tak podane, żeby przeciętny odbiorca również to zrozumiał. To jest bardzo ważne. I my widzimy bardzo pozytywne efekty tych narzędzi komunikacyjnych dlatego, że nasze oczekiwania inflacyjne bardzo się poprawiają, czyli widzimy z miesiąca na miesiąc nie tylko to, proszę państwa, że profesjonalni analitycy widzą to, że inflacja będzie spadała i ich oczekiwania inflacyjne są bardzo dobrze zakorzenione, czyli oni widzą, że w długiej perspektywie, w średnim okresie inflacja wróci do celu, ale widzimy również, że to następuje, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, ale również o zwykłe gospodarstwa domowe. Wyraźnie widać, że te oczekiwania inflacyjne również znakomicie się poprawiają.

Jeżeli chodzi o uchwałę, to w tym sprawozdaniu są oczywiście uchwały, które zostały podjęte w 2022 r. Te uchwały, które są podjęte w 2023 r., będą w kolejnym sprawozdaniu pokazane, czyli za 2023 rok.

Nie wiem, czy jeszcze jest coś, do czego się...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za tę wypowiedź. Będzie jeszcze seria..., ale panie dyrektorze, bardzo proszę o takie krótkie, zwarte, bo ja jeszcze chcę jedną uwagę. Proszę państwa, mamy niespełna 15 minut do rozpoczęcia kolejnej Komisji. Pracujemy już 5 godzin, a przed nami jest praca przynajmniej do godziny 20.00, więc chcę jako przewodniczący dać szansę koleżankom i kolegom posłom na kilkanaście minut oddechu czy nawet jakiegoś skromnego posiłku. Bardzo więc państwa proszę, aby nam...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, zaraz pani udzielę głosu..., aby nasze wypowiedzi były zwarte i dotyczyły przedmiotu sprawy. Króciutko pan dyrektor, a o pani poseł pamiętam i w kolejnej grupie posłów udzielę pani głosu.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Jarosz:

Króciutko. Zgodnie z art. 41 ust. 2 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli kontroler nie może odmówić przyjęcia oświadczeń, jeżeli mają one związek z przedmiotem kontroli. To odnośnie do oświadczeń.

Dalej, jeżeli chodzi o podniesioną kwestię skupu obligacji to nieprawdą jest, że Najwyższa Izba Kontroli nie podnosiła tej kwestii. Po kontroli w 2021 r., w ubiegłym roku wydaliśmy informacje o wynikach kontroli „Działania antykryzysowe banków". Po kontroli w Narodowym Banku Polskim Najwyższa Izba wskazała, że Narodowy Bank Polski powinien rozważyć wyeliminowanie ryzyka związanego z przeprowadzaniem na szeroką skalę skupu obligacji skarbowych i obligacji gwarantowanych przez Skarb Państwa w ramach strukturalnych operacji otwartego rynku. Przeprowadzanie takich operacji wiąże się z ryzykiem ograniczenia rynkowych mechanizmów i może stanowić podstawę do sformułowania opinii o pośrednim finansowaniu deficytu budżetu państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Kolejna grupa. Bardzo proszę o te moje prośby. Pan poseł Jarosław Urbaniak, pan poseł Robert Gontarz, pan poseł Krzysztof Witkowski, pani Krystyna Skowrońska i jeszcze wcześniej też anonsował się – myślę, że to aktualne – pan przewodniczący Tadeusz Cymański. Bardzo proszę, zaczynamy od pana Jarosława Urbaniaka.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, panowie prezesi, państwo prezesi, przepraszam, Wysoka Komisjo, należy ubolewać, że tak mało czasu mamy na tę debatę, bo wydaje mi się, że akurat debata o Narodowym Banku Polskim będzie dość długa.

Przecież to na nasze ręce, nigdzie indziej, ale jako członków Komisji Finansów Publicznych, dostarczono pismo pana prezesa Glapińskiego do przewodniczącego Komisji, a także stanowisko niektórych członków Rady Polityki Pieniężnej. Niełatwe pismo, z dużymi zarzutami, więc wydawało się, że dyskusja będzie jednak długa i poważna. I można było przewidzieć dużo więcej czasu na ten temat, bo tutaj padają bardzo poważne zarzuty o naruszenie ładu konstytucyjnego. Każda ze stron cytuje, co stanowi Konstytucja Rzeczpospolitej. Ona w prosty sposób mówi w tym art. 203, że Najwyższa Izba Kontroli kontroluje działalność organów administracji rządowej, czyli rząd, Narodowego Banku Polskiego, później państwowych i tak dalej. Ustrojodawca wymienia NBP na drugim miejscu. Wydaje się, że to nie jest przypadek. I tutaj w trakcie wypowiedzi przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego, a także w tym stanowisku części członków Rady Polityki Pieniężnej cały czas pojawia się to, że nie kwestionujemy mandatu NIK do przeprowadzania kontroli. I nie kwestionujemy, tak się zaczyna każdy akapit, a później okazuje się, że nie kwestionujemy, ale pod dwoma warunkami. Pierwszy warunek, że kontrolerzy NIK-u nic nie znajdą, żadnych nieprawidłowości, a po drugie, nie daj Boże, że głośno o tym powiedzą, że w Narodowym Banku Polskim te nieprawidłowości są i sformułują jakiekolwiek wnioski. Nie instrukcję – wnioski.

I o ile, państwo prezesi, w stanowisku Rady Polityki Pieniężnej mówi się tylko i wyłącznie o treści wniosku, o tyle w piśmie prezesa Narodowego Banku Polskiego, pana Adama Glapińskiego, panu Glapińskiemu się nie podoba treść wniosków pokontrolnych, ale także ocena kontrolowanej działalności banku centralnego. Literalnie to jest napisane. Podpisuje to prezes, ale w waszym imieniu. To jest pierwsze pytanie: czy to jest stanowisko zarządu Narodowego Banku Polskiego, czy prezesa? Cytat dokładny – pan prezes tutaj dużo cytatów przytaczał – „w przekonaniu Narodowego Banku Polskiego ocena kontrolowanej działalności banku centralnego i treści wniosków pokontrolnych, przedstawione w analizie, prowadzą do naruszenia niezależności banku centralnego”. To wy niezależność rozumiecie w ten sposób, że nie wolno wam patrzeć na ręce? O, ciekawe. Ciekawe. Rzeczywiście, może być kontrola, ale nic nie może znaleźć. To jest rzeczywiście dobrze.

I cóż my mamy w tych wnioskach? Ponoć zaczęło się od zawiadomienia kilku członków Rady Polityki Pieniężnej. Panie prezesie, pan podobno z wykształcenia jest prawnikiem. Skończył pan studia prawne. To, czy dwóch, czy trzech, jest mało ważne. Ważne jest to, że pan jako prawnik używa sformułowania donos i donosiciele, i to kilkukrotnie. I to jest skandaliczne.

Członek Zarządu NBP Rafał Sura:

Nie użyłem, panie pośle, sformułowania „donosiciele”. Proszę być precyzyjnym.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie wiem, jak u was, ale tu się wszystko nagrywa.

Członek Zarządu NBP Rafał Sura:

Donos. Użyłem słowa „donos” i podtrzymuję.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Jak był donos, to był również donosiciel.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

I pan ma wykształcenie prawnicze? A pamięta pan o takim obowiązku każdej osoby wykonującej funkcję publiczną...

Członek Zarządu NBP Rafał Sura:

Proszę do konkluzji, z chęcią odpowiem...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale panie pośle, bardzo serdecznie proszę, nie wchodźmy na płaszczyznę taką interpersonalną. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czy ja mógłbym prosić jako członek Komisji Finansów Publicznych, żeby pan jako wiceprzewodniczący prowadzący te obrady jednak stanął w mojej obronie i nie pozwalał mi przerywać wypowiedzi?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję serdecznie. Pamięta pan o obowiązku osoby sprawującej funkcję publiczną zawiadomienia organów ścigania, kiedy wykryje przestępstwo? Dziękuję. Bo w pana wypowiedzi było też kilka innych rzeczy.

Pan powiedział, że emisja obligacji byłaby naruszeniem prawa. Już pan dyrektor Jarosz przytoczył panu, co stanowi przepis, który mówi o tym, że to nie kto inny, ale wy macie prawo do obligacji. Ale co więcej, w 2022 r. w założeniach polityki pieniężnej mieliście te obligacje wpisane. To jest kolejny raz. Już przed chwilą NIK wam udowodnił, że wy nie czytacie własnych dokumentów. Kolejny raz widać, że wy nie czytacie nawet tego, co przyjęliście – własnych założeń polityki pieniężnej. Tak naprawdę nie wolno. Waszym zadaniem jest pilnowanie inflacji. Głównym. Rzeczpospolita skierowała was tam po to, żebyście pilnowali wysokości cen. Płaci wam za to ogromne pieniądze, a wy mówicie o wojnie, wy mówicie o Covid-19, wy wywieszacie banery, robicie propagandę i chwalicie się tym, że dostaliście nagrodę za monetę kolekcjonerską i banknot. I to któryś raz z kolei. Ja bardzo proszę, wymieńcie wreszcie nazwiska tych, którzy się naprawdę w tym zakresie zasłużyli, tych grafików, którzy zaprojektowali i tę monetę, i ten banknot. Bo to nie zarząd NBP, tylko oni zasługują tutaj na pochwałę.

Wszystko sprowadza się do tej inflacji. Że chwalę grafików? Na 2022 r., którego tak się czepiacie, że trzeba mówić o 2022, planowaliście inflację na poziomie 3,3, a wyszło 14,4. W żadnej waszej wypowiedzi słowa nie było, żeby usprawiedliwić tę rozbieżność. A ta rozbieżność to nie jest dyskusja na Komisji Finansów Publicznych, tylko to jest codzienny kłopot każdego obywatela w Polsce, tego obywatela, który was tam skierował po to, żebyście tej inflacji pilnowali. I nie ma słowa. Ale świetnie ten potężny rozjazd koresponduje z tym wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli, który mówi o nietransparentnym procesie dokonywania korekt eksperckich w modelu NECMOD – tym modelu makroekonomicznym, na podstawie którego planujecie, prognozujecie inflację. Jak więc wy możecie powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli nie może wam tego wytknąć? Przecież to widać jak na dłoni. Jeżeli NECMOD dobrze chodził, to tę inflację dobrze prognozowaliście, a tu jest rozjazd między 3,3 a 14,4.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, ja ponowię moją prośbę, mamy zaprognozowane 3 godz., a pan doskonale pamięta, bo pan jest wieloletnim członkiem Komisji, że nigdy tak długo nie była prognozowana debata nad sprawozdaniem NBP. Poza tym, szanowni państwo, będziemy mieli debatę publiczną na sali plenarnej...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

I nie będzie prezesa...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł czy pani może choć raz nie przerywać? Bardzo panią proszę. I będzie okazja w imieniu i klubów, i indywidualnych wypowiedzi do spraw działalności Narodowego Banku wrócić. Natomiast prośba jest taka. Pozostało 5 minut i gdybyście państwo skondensowali te swoje wypowiedzi, to może udałoby się uniknąć przesuwania tego planu posiedzenia Komisji, aby nie pracować do późnych godzin nocnych. To jest moja serdeczna prośba. Panie pośle, proszę o konkluzję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ja się do tej prośby, do tych pytań, które mam tu zadane, bo i tak widzę, jaki jest proces odpowiadania na te pytania, więc, po pierwsze, chciałbym, żeby na wszystkie pytania, które zostały tu zadane, były odpowiedzi jednak na piśmie. Dobrze by było tak zrobić. W takim razie do konkluzji. Ta konkluzja dotyczy właśnie tych trzech godzin. Że tak długo debatujemy nad tym, ponieważ tylu nieprawidłowości w działalności Narodowego Banku Polskiego jeszcze nigdy nie stwierdzono. A z drugiej strony tym faktem, który dobija i dla każdego prostego człowieka, który nie zna ekonomii, nie zna prawa, widzi to i płaci codziennie w sklepie za to, że między 3,3, które wy prognozowaliście, a 14,4, które on musi zapłacić, płacąc za swoje zakupy, jest rozjazd niesamowity. Nie zadowala go z pewnością to, że jakaś moneta zdobyła nagrodę. I bardzo proszę z tego się wytłumaczyć. I z tych zarzutów, które NIK wam stawia, bo one są merytoryczne i nikt z was nie powiedział ani przez moment, że one nie są trafne i nie są merytoryczne. Mówicie tylko, że NIK nie ma prawa ich wam postawić. A Międzynarodowy Fundusz Walutowy miał prawo wam je postawić? Przecież one są identyczne. Nie odezwaliście się, jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy postawił te same wnioski na temat waszej działalności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Przypomnę, że pan godzinę temu mówił o narastających emocjach. Pan Robert Gontarz. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Pani przewodniczący, pani prezes, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Na samym początku aż ciśnie się na usta pytanie, jakie obligacje antyinflacyjne były emitowane przez Narodowy Bank Polski dla podmiotów indywidualnych, kiedy prezesem była Hanna Gronkiewicz-Waltz? Czy wtedy były takie obligacje dla podmiotów indywidualnych skierowane? Nie, nie były, bo Narodowy Bank Polski odpowiada... jest bankiem instytucjonalnym dla instytucji finansowych, a nie dla podmiotów indywidualnych, nie dla osób indywidualnych. To jest pierwsza rzecz, która po prostu jest przez was celowo naginana. Ta rzeczywistość jest celowo naginana, żeby tylko zaatakować. Narodowy Bank Polski nie udziela pożyczek osobom indywidualnym, nie udziela obligacji osobom indywidualnym, ale instytucjom. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Mówicie państwo o tym, że nie można prowadzić operacji otwartego rynku dotyczących skupu obligacji na otwartym rynku, na rynku wtórnym. Przecież to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Po pierwsze, polskie prawo tego nie zabrania, po drugie, jest to regularna praktyka wszystkich narodowych banków polskich w tym ostatnim czasie. Przecież FED bank Anglii, narodowy bank Szwajcarii, bank Japonii robią to w sposób regularny i nie ma tu nic nadzwyczajnego i jest to całkowicie zgodne z polskim prawem. To jest ta jedna rzecz.

Ale ja tutaj chcę zwrócić uwagę również na to, że te wnioski Najwyższej Izby Kontroli są po prostu skandaliczne. Tak naprawdę to były trzy wnioski, ale za chwilę powiem, że wszystko wskazuje na to, że tam tak naprawdę powinien jeszcze pojawić się jeden wniosek. Bo pierwszy wniosek mówi o tym, że prezes Narodowego Banku Polskiego ma mówić zupełnie inaczej i jego polityka komunikacyjna ma wyglądać w zupełnie inny sposób. Czyli prezes Narodowego Banku Polskiego ma mówić inaczej. Prognozy ekonometryczne mają być procedowane w innej formule, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na to, w jak dynamicznych czasach żyjemy, że w 2022 r. wybuchła wojna na Ukrainie i wcześniej jeszcze rozpoczęła się wojna cenowa, jeśli chodzi o surowce, która w sposób znaczący doprowadziła do tego, że inflacja również wzrosła. Na końcu była informacja o tym, że Narodowy Bank Polski powinien lepiej wykorzystywać dostępne instrumenty. Ja, szanowni państwo, w pewnym momencie miałem wrażenie, że tam się pojawi również zaraz czwarty wniosek, który mówi o tym, że powinni przyjść silni panowie i wyprowadzić prezesa Narodowego Banku Polskiego i zastąpić go prezesem Banasiem, bo tak ostatecznie to zaczęło wyglądać, że Najwyższa Izba Kontroli będzie mówiła Narodowego Bankowi Polskiemu, jak ma prowadzić politykę pieniężną. A pragnę zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. 227 właśnie konstytucji wyłącznym prawem realizacji polityki pienięż-

nej jest obarczony Narodowy Bank Polski. To Narodowy Bank Polski ma to wyłączne prawo, a nie Najwyższa Izba Kontroli.

NIK jak najbardziej ma prawo kontrolować i powinien to robić ze wszystkimi instytucjami publicznymi, ale nie powinien mówić, co Narodowy Bank Polski powinien robić. Zresztą, jeśli mówimy o błędnej polityce komunikacyjnej, o której mówią przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli, to ja mam pytanie, czy wy zbadaliście wypowiedzi osób publicznych, które w sposób skandaliczny tworzyły płynność dla spekulantów po to, żeby ci spekulanci mieli szansę sprzedać bez żadnego ponoszenia kosztów na przykład złotówkę, kiedy była po 5 złotych? Przecież te osoby publiczne, w tym politycy totalnej opozycji, kiedy prowadzili swoje konferencje...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To nie jest związane z tą sprawą.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, …

Poseł Robert Gontarz (PiS):

… w 2022 r. polski złoty był w relacji do dolara po 5 zł. Wtedy wy tworzyliście płynność spekulantów, narażając Polaków na to, że kupowali złotówkę omamieni przez wasze spekulacje i kupowali na samej górce. Teraz, kiedy złoty w porównaniu do dolara jest na 4... w relacji do dolara jest na poziomie 4 zł, nikt nagle tego nie mówi. Wtedy ci wszyscy nieodpowiedzialni politycy, te wszystkie nieodpowiedzialne wypowiedzi, które były przedstawiane, tworzyły płynność dla spekulantów, którzy byli zapakowani w polskiego złotego i mogli sprzedawać go z ogromnym zyskiem. Spekulanci naprawdę, gdyby... Ja tu nie mówię, że wy braliście pieniądze od spekulantów, bo nie posądzam was o to, ale gdyby mieli wprowadzić taką politykę informacyjną, musieliby zapłacić bardzo grube miliony, żeby stworzyć taką płynność. Takiej płynność nie tworzy się w sposób naturalny. Wy im to zapewniliście. Czy Najwyższa Izba Kontroli zbadała to, jakie straszne szkody dla polskiego społeczeństwa właśnie takie nieodpowiedzialne wypowiedzi spowodowały?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

A o hucie i elektrociepłowni Będzin pan tak nie wspomni? Może tym się zainteresujecie?

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Tak, szanowni państwo, właśnie ja mówię o konkretach, a pan poseł tutaj, widząc, że się nie ma nic do powiedzenia, po prostu zaczyna mówić coś takiego.

Jednocześnie, szanowni państwo, mówimy tutaj o inflacji i o tym, że jest ona wysoka. Ale, szanowni państwo, ja mogę powiedzieć tak, a czemu wy nie krzyczeliście wtedy, że inflacja jest bardzo wysoka, kiedy za rządów Hanny... za czasów prezesury pani Hanny Gronkiewicz-Waltz inflacja wynosiła kilkadziesiąt procent?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wtedy nie było jeszcze Platformy Obywatelskiej.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Ja powiem tak, szanowni państwo...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wtedy nie było jeszcze Platformy Obywatelskiej. Pana na świecie zdaje się jeszcze nie było.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Trochę byłem. Niemniej jednak, szanowni państwo, ale proszę pozwolić mi dokończyć. Ja nie mówię, że to była błędna polityka Hanny Gronkiewicz-Waltz. Ja nie chcę o tym mówić. Ja nie chcę wprowadzać manipulacji, bo wtedy były zupełnie inne... wtedy była zupełnie inna sytuacja, zupełnie inną rolę odgrywał wtedy Narodowy Bank Polski, ale dlaczego wy, mówiąc o inflacji, mówiąc o prognozie, jakoś dziwnym trafem za każdym razem zapominacie o tym, że Putin wywołał wojnę na Ukrainie. NIK podała informację o tym, że rzeczywiście główne przyczyny inflacji to są powody zewnętrzne i taka jest rzeczywistość. Ale wy dziwnym trafem celowo o tym zapominacie. Jednocześnie... już nie będę odnosił się do tego, jak mówiliście, że inflacja zaraz będzie wynosiła 30%. Przecież

ja mówię do tych polityków, ale również do przedstawicieli, którzy doskonale wiedzieli, bazując na tym, patrząc na to, ile wynosi teraz efekt bazy, że ta inflacja nie mogła tyle wynosić. Więc wy celowo wprowadzacie opinię publiczną w błąd.

Niemniej jednak, szanowni państwo, pamiętajmy o tej podstawowej rzeczy, wcześniej była pandemia korona wirusa. Oczywiście możecie powiedzieć, trzeba było nie przekazywać miliardów złotych na ratowanie milionów miejsc pracy, wtedy mielibyśmy zdecydowanie niższą inflację, bo tak, to wpłynęło na to, ale mamy dziś najniższe bezrobocie w całej Unii Europejskiej.

Moglibyście również powiedzieć za członkami Rady Polityki Pieniężnej, których wybraliście, że inflację trzeba..., że stopy procentowe trzeba podnieść do poziomu inflacji, tylko wtedy kilka milionów osób straciłoby nagle pracę, ludzie traciliby swoje mieszkania. Bo wy mówicie: „było źle, było źle, było źle". Tak samo Najwyższa Izba Kontroli: „źle, nie tak, trzeba inaczej się komunikować". Tylko jakoś nie mogę znaleźć żadnego rozwiązania, bo nie potraficie podać żadnych realnych konkretów, a właśnie na tym się opieracie, żeby manipulować, a nie przedstawiać te konkrety. Bo rozwiązania są bardzo proste, to student pierwszego roku ekonomii powie, że aby obniżyć inflację do poziomu celu inflacyjnego, wystarczy podnieść inflację o dwa punkty procentowe wyżej, niż ta inflacja jest, i stopy procentowe dwa punkty procentowe niż jest inflacja, i wtedy inflacja natychmiast spadnie. Fakt. Bezrobocie się w sposób ogromny zwiększy, ale chyba nie o to chodzi. Chyba chodzi o to, żeby prowadzić racjonalną politykę. Dlatego, szanowni państwo, ja jestem... kończąc te moje wypowiedzi, jestem naprawdę zaszokowany tym, że Najwyższa Izba Kontroli, jak tutaj pan dyrektor przyznał, która prowadziła tę kontrolę sześcioma osobami, gdzie zasoby Narodowego Banku Polskiego są zdecydowanie dużo większe i mają odpowiednie instytucje, które mają odpowiednie departamenty, które badają, które prowadzą analizy i teraz sześć osób ma decydować o tym, jak ma wyglądać polityka pieniężna? Przecież tak nie może być. Zostawcie, szanowni państwo, niezależność Narodowego Banku Polskiego Narodowemu Bankowi Polskiemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Krzysztofa Piątkowskiego. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przepraszam na sekundę, muszę wyłączyć telefon. Dzisiaj pan poseł mówił „zostawcie niezależność Narodowego Banku Polskiego". Ja bym również apelował o uszanowanie niezależności Najwyższej Izby Kontroli. I niekwestionowania jej praw do kontroli.

Dzisiaj temat i dyskusje na temat konstytucyjności pewnych uprawnień obu izb zdominowały tę dyskusję, choć tak naprawdę powinniśmy rozmawiać i zadawać pytania typu, czy został osiągnięty w 2022 r. cel polityki pieniężnej, czy w ciągu roku zbliżyliśmy się do tego celu czy oddaliliśmy? To są oczywiście pytania retoryczne. Znamy odpowiedzi. Pan poseł Urbaniak zwracał uwagę na rozbieżność w prognozowaniu przez Narodowy Bank Polski inflacji na 2021 r. 3,3 i tę rozbieżność, bo wyszło 14,4. Dzisiaj powinniśmy posłuchać odpowiedzi na pytanie, jak w ogóle mogło do tego dojść? Jak to jest możliwe, że Narodowy Bank Polski aż tak może się mylić? My lekką ręką przechodzimy do porządku nad tym zagadnieniem i odwracamy uwagę od meritum, spierając się i kłócąc o sprawy, które są oczywiste.

Jak państwo wiecie, mówi się – w mojej opinii słusznie – że oprócz stóp procentowych ważnym elementem pieniężnej polityki antyinflacyjnej jest komunikacja z rynkami finansowymi i społeczeństwem oraz wysoka wiarygodność banku centralnego. Chciałbym przypomnieć, pan poseł Krajewski w bardzo takim emocjonalnym wystąpieniu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To nie było emocjonalne wystąpienie.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

…głośno sugerował, że Najwyższa Izba Kontroli ośmiesza się swoimi opiniami na ten temat. Czy nie uważa pan, że powinien się pan z równą troską martwić o powagę Naro-

dowego Banku Polskiego w kontekście stand-up'erskich występów prezesa Narodowego Banku Polskiego? Czy w pana opinii to nie powinno być meritum dzisiejszej dyskusji, czy o to nie powinniśmy się martwić i zastanawiać? Szkoda, że nie ma pan w tej sprawie... nie przejawia pan odpowiedniej troski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie pośle, niech pan się o moją troskę nie martwi.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Brak wiarygodności, ale również i śmieszność, ale również brak niezależności politycznej pana prezesa Narodowego Banku Polskiego. Ja nie chcę zadawać pytania, na które państwo będziecie odpowiadać w sposób, który jest przewidywalny i usłyszymy jeszcze kolejne ataki na Najwyższą Izbę Kontroli. Powtarzam po panu pośle Urbaniaku prośbę o to, abyście państwo odpowiedzieli na piśmie na wszystkie pytania zadane w czasie tego posiedzenia Komisji. Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo panu dziękuję za taką zwartą wypowiedź i panią poproszę, panią poseł Krystynę Skowrońską, ale też z tą samą prośbą się zwracam, bo jesteśmy już kilkanaście minut po czasie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

W porównaniu do państwa posłów z PiS ja dzisiaj byłam anioł i zadawałam jedynie pytania stricte merytoryczne. Mnie też oburzała sprawa donosu, o którym powiedział członek zarządu Narodowego Banku Polskiego, bo jeżeli mamy rozmawiać kulturalnie na tej sali, pomimo, że się różnimy, to sami państwo wytworzyli taką atmosferę.

Pani prezes zarzuciła mi, że nieprawidłowo odczytałam ten cel inflacyjny. Chcę powiedzieć, strona 18, drugi akapit: „Rada dążyła do zapewnienia stabilności cen, wykorzystując strategię celu inflacyjnego. W ramach tej strategii od 2004 celem polityki… utrzymanie – oczywiście – usług na poziomie 2,5%. W latach 2004-2022 przeciętny poziom inflacji..." Stąd jest ten wniosek dotyczący perspektywy liczenia średniookresowego celu inflacyjnego. Nie mogło być inaczej. Sami państwo zawarli to w materiale. I wszystkie dane i gdybyśmy powiedzieli, że celnie dzisiaj prowadziliśmy debatę, to jak państwo powołujecie się na argumenty, że putinflacja i pandemia, to uprzejmie proszę, sami państwo swoje materiały macie i swoją wiedzę, i wiecie, że inflacja to nie tylko w tym okresie się zaczęła, ale wzrost zaczął się w okresie... ten wzrost, ta różnica czy odbieganie od celu inflacyjnego, jaki jest określony w wartości pieniądza, zaczęło się przed tym okresem. I mieliśmy już symptomy dotyczące tego nasilenia takich działań. O czym w tym wszystkim mówimy? Państwo wywołali sami konflikt, tak jak powiedział pan poseł Urbaniak. Ja się z jego wystąpieniem w tym zakresie zgadzam. I niepotrzebnie państwo, bo my dążymy do tego i chcemy od państwa wiarygodnych informacji, a nie stand-up'erskich, mówiących o oszustach czy o donosach.

My chcielibyśmy zidentyfikować, w jakim miejscu jesteśmy i jak daleko jesteśmy od celu. A państwo nas próbujecie zaczarować. My wiemy, że różne wystąpienia prezesa NBP, komunikaty po posiedzeniach Rady Polityki Pieniężnej miały… państwo uważacie, że one… Po prostu ludzie już są zmęczeni i to jest jedyny efekt, że... inaczej, zmęczeni wysoką instalacją i brakiem podejmowanych działań. Naprawdę więc jesteśmy w stosunku do tych materiałów... Ja nie otrzymałam żadnej odpowiedzi, jaka jest opinia i czy doręczona zostanie nam uchwała, dotycząca przyjmowania tych materiałów w roku 23, dotyczących roku 22, bo należałoby nam powiedzieć, kto był przeciw, i my byśmy wiedzieli, kto, w tym materiale, z członków Rady Polityki Pieniężnej w zarządzie, kto podejmował taką decyzję. A wywoływanie dodatkowej wojny? My już dzisiaj mamy trzecią wojnę z Najwyższą Izbą Kontroli.

Państwo po prostu tyle błędów narobiliście, tyle jest nieprawidłowości w materiałach, które wykazane są w raportach NIK-u, że próbujecie państwo przerzucić to na agresję w stosunku do NIK i na jej niekompetencje. My będziemy bronić, tak jak broniliśmy wielokrotnie. Myśmy opiniowali, myśmy na opiniach Najwyższej Izby Kontroli bazowali

każdorazowo. Dziękuję bardzo i proszę mnie nie zaczepiać, pani poseł. Pani poseł, proszę mnie nie zaczepiać. Jak pani chce ze mną porozmawiać, wyjdziemy, porozmawiamy...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. I ostatni głos pana przewodniczącego Tadeusza Cymańskiego. I na tym nasze posiedzenie... i pan profesor Wnorowski, członek Rady Polityki Pieniężnej.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Bądźmy precyzyjni, to nie jest... przed chwilą pani się przejęzyczyła, to nie jest trzecia wojna z NIK-iem, tylko trzecia wojna z rządem przy udziale NIK-u i waszym. To jest troszkę różnica. Jeżeli mam być tak dosadny, ale żeby nie być kąśliwym...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To proszę zważyć na słowa, jak mi zwracał uwagę przewodniczący. Ja dzisiaj nie powiedziałam o trzeciej wojnie. Powiedziałam o kompetencjach.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Na szczęście wszystko jest nagrywane. Tego się trzymam. Nagrywane jest. Proszę państwa, coraz trudniej być politykiem w życiu i w ogóle, bo żeby kłamać, trzeba mieć dobrą pamięć. I wszystko można sprawdzić. A teraz do rzeczy.

Co tutaj jest ciekawego w całej tej historii? Wczoraj, proszę państwa, byłem w portalu z młodymi ludźmi. Pytali mnie, jakie mam życzenia dla Konfederacji. Po chwili wahania mówię, życzę Konfederacji, żeby się jej udało ujawnić, obnażyć, pokazać prawdziwą twarz Platformy Obywatelskiej. I wiem, co mówię. Tak, ta dzisiejsza debata, tutaj, mimo woli, bo wilka ciągnie do lasu, zapędziliście się, wszystko jest nagrane, bo tak naprawdę w tle tego ambarasu jest spór elementarny, spór o to, jakimi sposobami, w jakim tempie, jaką ceną mamy wychodzić z inflacji. Przecież to jest jasne, to jest oczywiste. I tutaj moja osławiona pamięć, bo lata lecą, 68 lat, ale jeszcze coś skumałem. Tak, czytałem artykuł Jerzego Żyżyńskiego, naszego kolegi, który był w Radzie Polityki pieniężnej. Taki artykuł, gdzie się użalał starej daty profesor, jak to możliwe, bo najciekawsze i najważniejsze są przepisy niepisane. Kultura, wychowanie, to co przysługuje i nie przysługuje. Członek Rady Pieniężnej to powinien być jak w pacierzu. Dostaje ładne pieniądze, funkcja wybitna, w konstytucji opisana, a co się dzieje? Wychodzą, krzyczą, atakują, we własne gniazdo plują. Tak. A co? I to nie jest donos, to coś gorszego niż donos. Bo donos to pisze Kowalski, Nowak, ale donos w wykonaniu członka Rady Polityki Pieniężnej to jest upadek. Upadek państwa. I tutaj padają te nazwiska. I teraz skojarzenie: na statystyce uczyli: korelacja zjawisk, kojarzenie, koincydencja – to wszystko. I nie jest teraz przypadkiem, bo pomruki, pierwsze pomruki tej burzy, którą dzisiaj tu widzimy, były już wcześniej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nic pan poseł nie mówi na temat materiału, tylko pan robi sobie takie halo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

A wręcz przeciwnie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nic pan nie powiedział o tych założeniach, które są dobre i że je zrealizowano.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

To mam cytować, co wyście tutaj dzisiaj powiedzieli nie na temat? To wszystko jest nagrane. Więc do czego zmierzamy?

Proszę państwa, to jest bardzo… tak, mam tutaj tego materiału na dwie godziny, ale muszę skrócić. Muszę skrócić. Proszę państwa, tak, muszę skrócić, rzeczywiście. Bo do czego zmierzam? Treść. Czytałem również artykuły, bo ostatnio więcej czytam, a mniej mówię, i to mi dobrze wychodzi. Więcej czytać, bo politycy żyją z gadania i wiadomo, z obietnic też żyją, z wielkich obietnic, bo a propos obietnic to, proszę państwa, trzeba więcej czelności, bo ja na miejscu koleżanek byłbym bardziej powściągliwy. Dlaczego? Bo przecież to wszystko już upadło, czy wy tego nie widzicie? Leszek Balcerowicz, przecież to jest ktoś. To nie moja melodia, nie mój *style*, ale liberał prawdziwy,

wielki guru, którego się dzisiaj wyrzekają. I mówi, wcale się nie dziwi, że młodzi przedsiębiorcy i wolny rynek, i liberałowie, przepraszam za to słowo, bo dzisiaj jest zakazane, liberałów już nie ma, już nie ma, wszyscy są socjaliści, takie czasy, więc mówi, dlaczego ludzie odchodzą do Konfederacji z Platformy, za 2-3%. Może błogosławione na finiszu, nie wiadomo, jak to się skończy. Ale dlaczego odchodzą? Bo nie lubią – cytuję – Leszka Balcerowicza na komisji finansów, bo nie lubią, jak ktoś robi z nich idiotów.

Jeżeli czołowy przyszły premier mówi publicznie do tysięcy ludzi, a w telewizji do dziesiątków, do milionów ludzi, mówi, że jest katastrofa finansów publicznych, niech słuchają ludzie z NBP. To tragedia, katastrofa, doprowadziliście do finansów… przecież my tu mamy komisję za komisją, przecież to, co NIK powiedział o budżecie, a jednocześnie cytując precyzyjnie, tak? A więc katastrofa. A jednocześnie...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie pośle, ale do tematu, do tematu.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Bardzo ścisły temat...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, za długie lata się znamy... Jak zwykle rozprowadzasz, rozmasowujesz...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

To mówię, jak można rozliczać i atakować...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już przy Balcerowiczu byłeś...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Bo przerwałeś mi w najbardziej uroczym momencie, że do milionów ludzi wasz wódz, krytykując katastrofalny stan finansów państwa, proponuje 72 tys. kwoty wolnej za 40 miliardów zł. Kumacie, państwo? To jest dopiero jazda. Tak, to się nadaje… I teraz najgorsze, że do bezbronnych ludzi, emocjami się kierując, wprowadzać takie treści? Przecież to jest szaleństwo. To się zdecydujmy, która jest prawda. Chcecie jeszcze większej katastrofy niż jest? To się zdecydujcie.

I teraz do korelacji wracając... wątek zerwałem. I teraz te fragmenty, które zostały nagrane dzisiaj, i na piśmie w wykonaniu NIK-u, moim zdaniem pobrzmiewa – sprawdzę to jeszcze dzisiaj, sprawdzę – bo pobrzmiewa z tymi artykułami pani Tyrowicz i pana Koteckiego. I tutaj korelacja jest uderzająca. Ja odrzucam ze wstrętem myśl, że Najwyższa Izba Kontroli mogłaby się zaangażować, że swoim budowanym przez całe lata autorytetem – w tym roku 100 lat minęło – w walkę polityczną. Ale z przykrością największą widzę, że taka myśl się nasuwa, a niektóre fragmenty nawet narzucają taką myśl. I to byłoby coś strasznego. To byłoby coś strasznego. I do rzeczy przechodząc, panie pośle, to już do pana teraz mówię, a jak pan tak językowo doskonale na czynniki… jak to rozumieć: „Wnioski pokontrolne: wykorzystanie w przyszłości wszystkich instrumentów do realizacji podstawowego celu, kiedy cel nie jest spełniony, istnieje ryzyko w przyszłości”? Jak to można odczytywać? To jest merytoryczne, tak. Że państwo w NBP nie korzystali z tego, co nie mogli korzystać i z tego, co mogli. Trzeba było stopy, tak jak proponował Kotecki z panią Tyrowicz, walnąć do góry. Ludzie by zapiszczeli, bezrobocie byłoby duże, wzrost gospodarczy by zwolnił i byłoby w stylu Platformy. Dlaczego tego nie zrobiliście? To jest tu napisane, właśnie w taki oględny, ale do mokrej roboty trzeba wkładać rękawiczki. I oni tego nie zrobili. Pojechali ostro i po całości. Tak, pojechali. Ja wszystkie uwagi krytyczne przyjmuję. Jaki prezes jest? Sam powiedział na Komisji kiedyś, że ma skłonność czasami do wylewności i czasami coś powie, ale to nie jest powód i podstawa, żeby w taki sposób – to jest na piśmie – a teraz... dobrze, tu jest napisane, tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, panie pośle Urbaniak, bardzo pana proszę. Panie pośle przewodniczący, Tadeuszu, proszę konkludować...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, to jest ważne, bo pani odpowiedziała na moje pytanie wreszcie, czy ten list do pana przewodniczącego Kosztowniaka był napisany w imieniu zarządu czy pana prezesa. Bo tam są sformułowania, jakby to było stanowisko zarządu NBP i o to pytałem. Tej odpowiedzi nie otrzymałem i teraz pani krzyczy, że to w imieniu zarządu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, przerwał pan wypowiedź swojemu koledze, w takiej sytuacji, kiedy mamy 20 minut opóźnienia...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie bądźmy tacy zręczni, bo odwaga pozbawiona rozumu jest szaleństwem, trzeba o tym pamiętać. Ja rozumiem doskonale. Przykro mi to wszystko mówić, bo wiem, że znakomita większość, ogromna, bo przez wiele lat kapitalni kontrolerzy, fachowcy, cała Najwyższa Izba Kontroli. I bardzo się źle... tak, i pozdrawiam, proszę przekazać, bo pomimo tej mojej wypowiedzi. Natomiast nieszczęście polega tu na tym, jak to w życiu. Nie, dalej nie będę tego rozwijał, ale też bardzo trudna, ciężka atmosfera, która powstała wokół NIK-u, a jestem 26 lat w Sejmie – jaka powstała od pewnego czasu, bo bym obraził inteligencję tych, którzy nas słuchają i państwa – kładzie się cieniem na to wszystko, co jest, co tu się dzieje. I to jest również sytuacja, a że jest rok wyborczy i mamy bardzo brutalną walkę polityczną, i jeszcze mamy wojnę, i wszystkie rzeczy, wszystko to razem – już przechodzę do konkluzji – powinno skłaniać nas naprawdę, żeby w pewnych rzeczach się powściągliwością wykazać, żeby jednak bardzo staranie ważyć słowa. A jaka jest ocena Najwyższej Izby Kontroli, to od wielu lat możemy powiedzieć i Polska się nie musi wstydzić, co do inflacji też, jeżeli ktoś krzyczał, a prawie wołał, to jest nagrane wszystko. Więcej, szybciej, nie 200 tylko 250 miliardów, mówię o PFR-ze, przecież pieniądze poszły ogromne i szybkie. I co? A później mówicie: „nic, wszystko wasza wina". Przecież tylko krasnoludki mogą takie bajki opowiadać, że zjawiska inflacji nie mają ogromnego źródła w obiektywnych też przyczynach. Naprawdę obiektywnych. Patrzę na pana Stanisława Kluzę. Pamiętam wspaniałe przeszłe lata. Nawet taki drobiazg również trzeba zauważyć. Nie wiem, czy to będzie też zbadane. Bardzo ciekawe w małym, skromnym stopniu, ale nawet eksperci się zgadzają, że inflacja również była wynikiem działań umyślnych ze strony niektórych, na rynku istniejących, producentów, gdzie ceny surowców, materiałów i koszty produkcji nie upoważniały do takiego wzrostu cen, jak faktycznie. To jest jakby na marginesie, ale też...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, tym zakończmy to wystąpienie. Bardzo pana proszę. Dziękuję.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Obiecałem…

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, ja się jeszcze do sprostowania...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Za chwilę. Udzieliłem głosu, anonsowałem… Pan profesor Wnorowski i pan profesor Sura. Bardzo proszę o krótkie, zwarte wypowiedzi.

Członek Rady Polityki Pieniężnej Henryk Wnorowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisja, szanowni państwo, Henryk Wnorowski, członek Rady Polityki Pieniężnej. Dzisiaj wielokrotnie rada była przywoływana. W związku z tym poprosiłem o głos. Wydaje się, że wiem, o co chodzi, gdzie jest główny problem dzisiejszej dyskusji, dzisiejszego sporu. A ten problem jest w tym miejscu, bo jest przecież jakiś stan faktyczny, jest pewna wiedza, są fakty. I główny problem sprowadza się do tego, że właśnie to powinno być poza jakąkolwiek dyskusją. Natomiast właśnie faktom, temu

opisowi stanu faktycznego w dzisiejszej dyskusji i w raporcie NIK-u… to zastąpiono osądem. Zastąpiono osądem i ci, którzy sądzą, mimo że sądzą na podstawie tych samych faktów, sądzą zupełnie inaczej, gdyż patrzą na to samo z innego punktu widzenia.

W ten sposób twarda wiedza… twardej wiedzy, faktom, nadano charakter idiosynkratyczny, który powoduje, że tak naprawdę, jeśli nie staniemy na tym samym gruncie, to dyskusja nie ma sensu. I tak, jak pan dyrektor Jarosz dzisiaj bardzo często mówił, NIK nie podważa, w każdym punkcie mówił „nie podważa", ale uważamy zupełnie co innego, abstrahując od faktów. Pan dyrektor Jarosz dzisiaj powiedział, że kontrolerzy skontrolowali, zbadali. Tak naprawdę, jeśli chodzi o te trzy zasadnicze wnioski, czyli przypomnę: wniosek dotyczący komunikacji, wniosek dotyczący tego modelu NECMOD nieszczęsnego i udziału ekspertów i wreszcie wykorzystywania wszystkich dostępnych instrumentów, to ja stwierdzam, że kontrolerzy niczego nie zbadali. Pan dyrektor powiedział, że kontroler nie może odmówić przyjęcia oświadczenia. Tak, to prawda, ale kontroler… nawet nie powinien, ale jest zupełnie rzeczą dziwną, jeśli treść oświadczenia wpisuje do wystąpienia pokontrolnego, całymi fragmentami, kilkoma zdaniami. To jest rzecz kompletnie niezrozumiała. Więc to jest ten problem i my się po prostu w takiej dyskusji, jak ona wygląda, do niczego nie przybliżymy.

Natomiast ja chciałbym odpowiedzieć pani przewodniczącej… Właśnie wyszła.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chwilowo jej nie ma.

Członek Rady Polityki Pieniężnej Henryk Wnorowski:

Tak. Chciałem powiedzieć, że na szczęście jesteśmy coraz bliżej celu. My się zbliżamy do celu inflacyjnego. To jest w naszych projekcjach, bardzo dobrych, wysoko ocenianych, mimo tego, że są zarzuty do korekt eksperckich. One są zupełnie z sufitu, nie wiadomo do czego, bo nasze projekcje są najlepsze i w lipcu powiemy, kiedy osiągniemy cel. Będzie to najnowsza wiedza.

I na koniec chciałbym zaapelować, że w tej chwili oczywiście ja nie jestem zadowolony obecnego poziomu inflacji albo nie jestem zadowolony z poziomu dezinflacji, ale moim zdaniem w tej chwili, najważniejszym czynnikiem inflacji obecnie w połowie roku 2023 są oczekiwania inflacyjne. A głównym czynnikiem, w mojej ocenie, tych dzisiejszych oczekiwań inflacyjnych, za wysokich w stosunku do fundamentalnych przesłanek tych oczekiwań, są właśnie nieodpowiedzialne wypowiedzi polityków, nieodpowiedzialne artykuły w mediach. I chciałbym właśnie na to zwrócić uwagę i zaapelować, żeby w swoich zachowaniach ci, dla których troska o dobro Rzeczypospolitej jest najważniejsza, żeby szczególnie to brali pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan profesor Rafał Sura, bardzo proszę domknąć już tę dyskusję, tą wypowiedzią.

Członek Zarządu NBP Rafał Sura:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w trakcie tej dyskusji padło bardzo dużo sformułowań i generalnie można powiedzieć, że część było oświadczeniami parlamentarzystów, do których parlamentarzyści mają święte prawo, ale padły też pytania, na które odpowiedzi wybrzmiały w bardzo obszernym wystąpieniu pani prezes, jak i w moim wprowadzeniu do tego wątku dyskusji, gdy chodzi o ocenę założeń polityki pieniężnej za 2022 r. Natomiast pan poseł Cymański powiedział a propos czytania i mówienia. I tu nasuwa mi się właśnie taka kwestia, dotycząca cytatu, który pan poseł Urbaniak był uprzejmy podać, ale podał go tylko w części, bo gdyby odczytał do końca ten akapit, który w piśmie do przewodniczącego Kosztowniaka został skierowany, to by wiedział, że prezes Glapiński nie kwestionuje mandatu NIK-u, bo myśmy również jako przedstawiciele banku podkreślali to kilka razy, do prowadzenia kontroli w NBP. Te kontrole od przeszło 20 lat, powtórzę, są w banku prowadzone. Nikt tego nie kwestionuje. Natomiast sposób, forma i materia tych wniosków pokontrolnych, które zostały ujęte, są w ramach powszechnie przyjętej interpretacji art. 227 konstytucji i 130 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej nie do przyjęcia. Nigdy wcześniej NIK nie posuwał się do tego rodzaju ingerencji w wewnętrzne sprawy banku. A ten fragment

pisma, który przytoczył pan poseł Urbaniak do pana przewodniczącego Kosztowniaka, dotyczy tego, że NIK nie powinien w ten sposób oceniać, ale tej sfery działalności NBP, która wyłącznie jest zastrzeżona do kompetencji NBP i wynika wprost z ustawy i art. 227 ust. 1 konstytucji. To po pierwsze.

Po drugie, a propos cytowania poszczególnych przepisów prawa, to pan dyrektor Jarosz był uprzejmy zacytować przepis, który odnosił się do prawa emisji obligacji przez Narodowy Bank Polski. Szanowni państwo, oczywiście, że bank emitował obligacje w momencie, kiedy to było sytuacją rynkową, potrzebami kraju zdeterminowane. Ale ten przepis nie daje możliwości emisji obligacji, które mogłyby nabywać osoby prywatne, indywidualni inwestorzy. Bank centralny jest bankiem państwa, jest bankiem ostatniej instancji. Działalność banków komercyjnych jest zupełnie inną działalnością. Podstawowy podział, gdy chodzi o sektor bankowy w Polsce to jest taki, że w Polsce sektor bankowy dzieli się na banki komercyjne i bank centralny, którym jest Narodowy Bank Polski. Narodowy Bank Polski, panie dyrektorze, nie prowadzi komercyjnej działalności dla ludności. Gdyby bank poszedł tym tropem, dokonałby naruszenia prawa.

Jakby kończąc to moje wystąpienie, padło również tutaj, że NIK kilka razy w licznych swoich wystąpieniach wypunktował nieprawidłowości w działalności banku centralnego. Szanowni państwo, gdy chodzi o działalność Narodowego Banku Polskiego, żadnych nieprawidłowości NIK nie stwierdził, poza tymi trzema wnioskami, które w sposób bardzo szczegółowy, szeroki zostały omówione, które przekraczają mandat konstytucyjny i ustawowy Najwyższej Izby Kontroli. I nigdy dotąd w historii nie były w taki sposób formułowane. One zostały sformułowane w taki sposób, że weszły w instrumentarium prowadzenia polityki pieniężnej, co jest absolutnie niedopuszczalne przepisami prawa krajowego, ale też międzynarodowym, europejskim i światowym standardem. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jak już powiedziałem, sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego będzie przedmiotem posiedzenia plenarnego Sejmu, a Komisja przyjmuje sprawozdanie o tym dokumencie. Zgodnie z art. 124 regulaminu Sejmu…

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, ja prosiłam…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę mi nie przerywać. Zgodnie z art. 124 regulaminu Sejmu w sprawozdaniu takim Komisja zawiera konkluzję, że zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności NBP.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji. Pan poseł Sipiera, udzielam głosu.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, …

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Ale pan przewodniczący prowadzi obrady, pani poseł. Chciałem zgłosić pana przewodniczącego Andrzeja Szlachtę na sprawozdawcę Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, przyjmuję tę propozycję. Jesteśmy głęboko po czasie, dlatego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.